WTOREK, 25 SIERPNIA 2026 r.

cena 6 zł (5% VAT)

nowiny RACIBORSKIE

Rok XXXV

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232–4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr **34 (1790)**

ISSN 1232-4035 34 9 771232 403105



JAGODA CIUPEK mistrzynią świata

STRONA 2



Czytaj więcej na stronie 6

Zrobili rynek NA ŻÓŁTO

Dopiero po długim sierpniowym weekendzie zdjęto blaszany płot z raciborskiego rynku. Przebudowa trwała prawie całe wakacje. Posadzka w części centralnej jest gotowa. Żółty kolor płyt z piaskowca budzi skrajne opinie. Są internetowe pochwały, że przestało być szaro. Opozycja w radzie miasta krytykuje, że z rynku robi się piaskownicę, a lokalna pasjonatka historii – Natalia Klimaschka użyła skojarzenia z kolorem moczu. Prezydent Jacek Wojciechowicz obiecuje funkcjonalność i estetykę, gdy za tydzień pojawią się wokół Kolumny Maryjnej „zespoły ławek”.



Stulatek Tadeusz Rut ze Złotej Jesieni

STRONA 7

Tablice dwujęzyczne. Pieniądze dla Rudnika wzięli Kaszubi

STRONA 8

Nauka na wyciągnięcie ręki z SOWĄ

STRONA 23

Burmistrz Gdesz zarabia więcej

STRONA 4

SPÓR O WIELKI maszt w małej wsi

STRONA 12

Kiedy powstaną zbiorniki retencyjne dla Ocic?

STRONA 9

Spacer po przedwojennym Ratibor

STRONA 9

REKLAMA





STRONA 21

Już 50 lat pielgrzymują na Jasną Górę

eprasa.pl 6fd2f85d96

Tomasz Kaliciak nie do zastąpienia?

Kandydatów na sekretarza wielu, ale następcy brak

Raciborski magistrat ponownie szuka sekretarza miasta. Pierwszy konkurs nie przyniósł rozstrzygnięcia, choć zainteresowanie stanowiskiem było spore.

Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz ogłosił 19 sierpnia kolejny nabór na stanowisko sekretarza miasta. To jedno z najważniejszych stanowisk urzędniczych w magistracie.

Miasto szuka następcy Tomasza Kaliciaka, który we wrześniu skończy 66 lat i przechodzi na emeryturę.

10 kandydatów, ale nie wybrano nikogo

Pierwszy konkurs nie przyniósł rozstrzygnięcia. Zdaniem komisji rekrutacyjnej żaden z kandydatów ani żadna z kandydatek nie spełnił w wystarczającym stopniu wymagań i oczekiwań dotyczących predyspozycji, umiejętności i kompetencji potrzebnych na stanowisku sekretarza.

Tomasz Kaliciak w magistracie od lat 80. XX wieku

Odejście Tomasza Kaliciaka zamyka bardzo długi rozdział w historii raciborskiego urzędu.

Kaliciak został zatrudniony w magistracie jeszcze w latach 80., za czasów pierwszej prezydentury Jana Osuchowskiego. Jako sekretarz pracował następnie przy kolejnych prezydentach Raciborza: Janie Osuchowskim, Janie Kulidze, Andrzeju Markowiaku, Adamie Hajduku, ponownie Janie Osuchowskim oraz Mirosławie Lenku.

W 2019 roku, osiem miesięcy po objęciu urzędu przez Dariusza Polowego, Kaliciak otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę.

Sprawa trafiła później do sądu pracy. Kaliciak wygrał i został przywrócony do pracy w listopadzie 2020 roku. Formalnie pozostawał sekretarzem miasta, jednak po zmianach organizacyjnych w urzędzie obowiązki związane z tym stanowiskiem zostały w praktyce rozdzielone pomiędzy innych pracowników magistratu.

Sytuacja zmieniła się po wyborach samorządowych i objęciu prezydentury przez Jacka Wojciechowicza. Tomaszowi Kaliciakowi przywrócono wówczas pełne kompetencje właściwe dla stanowiska sekretarza miasta. Teraz, po wielu latach pracy w raciborskim samorządzie, przechodzi na emeryturę.

Miasto ponawia poszukiwania następcy

Nowy kandydat musi mieć wykształcenie wyższe oraz odpowiednie doświadczenie w administracji publicznej. Wymagane są cztery lata stażu na stanowisku urzędniczym, w tym co najmniej dwa lata pracy na kierowniczym stanowisku urzędniczym w określonych jednostkach samorządowych lub sektora finansów publicznych.

Dodatkowym atutem będzie wykształcenie administracyjne, prawnicze lub ekonomiczne.



W pracy w raciborskim urzędzie poznali się na początku lat 90-tych ubiegłego wieku – prezydent miasta Jacek Wojciechowicz i sekretarz Tomasz Kaliciak

Miasto oczekuje również umiejętności zarządzania personelem, kierowania zespołem, interpretacji prawa, negocjowania i argumentowania. Kandydat powinien być samodzielny, kreatywny, odpowiedzialny i odporny na stres.

Do obowiązków sekretarza należy m.in. zapewnienie właściwej organizacji pracy urzędu, realizacja polityki kadrowej, nadzór nad załatwianiem skarg, wniosków i petycji kierowanych do prezydenta oraz koordynacja spraw związanych z wyborami i referendami.

Sekretarz kieruje również pracami wydziału organizacyjnego, zarządza personelem i odpowiada za prawidłowe funkcjonowanie kontroli zarządczej w swoim obszarze. **(Żet)**

Jagoda Ciupek mistrzynią świata kadetek.

Zawodniczka klubu z Kornowaca wygrała finał w 95 sekund. „Polska jest z ciebie dumna”

Jagoda Ciupek z KS „Judo” Gminy Kornowac zdobyła złoty medal mistrzostw świata kadetek w judo. Reprezentantka Polski triumfowała w kategorii do 57 kilogramów, a finałową walkę z Inzhu Zhumazhan z Kazachstanu zakończyła przed upływem dwóch minut.

Decydujące starcie trwało dokładnie minutę i 35 sekund. Ciupek dwukrotnie skutecznie zastosowała technikę o-uchi-gari. Pierwszy punkt zdobyła po 27 sekundach walki. W 81. sekundzie ponownie wykonała tę technikę, uzyskując waza-ari. Chwilę później kolejne waza-ari dało jej waza-ari-awasete-ippon, a tym samym zwycięstwo i tytuł mistrzyni świata.



Jagoda Ciupek wywalczyła złoty medal w Ekwadorze

– Jagoda Ciupek, nasza Ruda Furia, została mistrzynią świata kadetów w kat. 57 kg! Jagoda, masz złoty kolor! Polska jest z ciebie dumna – napisał w mediach społecznościowych Klub Sportowy „Judo” Gminy Kornowac.

Sukces zawodniczki jest także dużym osiągnięciem jej klubowego trenera Jana Mańki. To pod jego okiem Ciupek trenuje w KS „Judo” Gminy Kornowac. Klub podkreślił, że właśnie codzienna praca na śląskich matach była podstawą drogi zawodniczki do światowego tytułu.

Mistrzostwa świata kadetów odbyły się w Guayaquil w Ekwadorze. Złoty medal Ciupek to kolejny ważny moment w jej sportowej karierze. **(Mad)**

Szukają sprawcy podpalenia słomy na Ocicach

Pożar na Ocickiej w Raciborzu wybuchł nocą w długi sierpniowy weekend. Na miejscu interweniowała policja, która przybyła, gdy strażacy prowadzili działania gaśnicze. Straty oszacowano na blisko 200 tysięcy złotych. Z uwagi na trwające dogaszanie oględziny miejsca zdarzenia przeprowadzono w poniedziałek. Policja prowadzi postępowanie mające na celu ustalenie przyczyn i dokładnych okoliczności pożaru.

Właściciel gospodarstwa „Potaczek Truskawki” napisał na FB: Nie poddajemy się. Szukamy słomy na kolejny sezon, organizujemy pracę i robimy wszystko, żeby przyszłoroczne zbiory mogły odbyć się zgodnie z planem. Wielu z Was już zaoferowało nam konkretną pomoc i wsparcie. I właśnie dzięki tej niezwykłej ludzkiej energii łatwiej nam dziś patrzeć w przyszłość. Tak wiele słów wsparcia otrzymaliśmy od osób, których nawet nie znamy. Czujemy ogromną więź ze wszystkimi, którzy byli z nami w tych trudnych chwilach – napisali, zadzwonili, skomentowali, udostępnili nasz apel albo po prostu przesłali dobre słowo.

W Radiu 90 właściciel spalonej słomy powiedział, że ma nadzieję, że może kiedyś ktoś, gdzieś w jakichś rozmowach prywatnych, gdzieś się komuś pochwali i może to wyjdzie. – Chcemy, aby wyjaśniło się to, co zdarzyło się tamtej nocy. Odpowiednie, powołane do tego służby działają. Nadal prosimy o każdą informację, która pomoże to wyjaśnić. Przedsiębiorca podał, że słoma była ubezpieczona i ma nadzieję, że polisa pokryje część strat. – Nic nie zwróci jednak poświęconego czasu, pracy i wysiłku – podsumował w mediach społecznościowych. **(red)**

Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

Pustynna burza

Na świecie było niedawno zaćmienie słońca, w Raciborzu dostaliśmy rozjaśnienie rynku. Kiedy prezydent miasta pokazał jak prezentuje się nowy rynek w Raciborzu pojawiło się wiele komentarzy – tak z poparciem jak i z dezaprobatą dla zmiany. Można akceptować, można krytykować, ale trzeba pamiętać, że 1,4 mln zł piechotą nie chodzi i te środki z podatków Raciborzan już wydano. Słyszę opinie, że nowe podłoże nie będzie tak trwałe jak bruk, który zastąpiło. Barwa też pobudza krytykę, a pustynny (bez ławek) rynek stał się nieco odblaskowy. Co ciekawe, to o żółtym piaskowcu nie było mowy, kiedy radni zapoznawali się z wizją zmian na rynku. Wizualizacje szeroko rozpowszechniane w internecie pokazują szarą posadzkę. Jacek Wojciechowicz mówił wcześniej, że o rynku przez lata tylko dużo dyskutowano, ale nic z nim nie robiono. On podjął działanie i dziś mamy efekt. Jeszcze niedokończony, bo całości dopełnią tzw. meble miejskie, czyli nowe ławki. Być może wtedy, z perspektywy rynkowego mebla spojrzenie będzie inne.

eprasa.pl 6fd2f85d96

Skradł rower za 1700 zł

Raciborscy kryminalni w wyniku prowadzonych czynności operacyjnych ustalili i zatrzymali 29-letniego mieszkańca Raciborza, który 14 sierpnia dokonał kradzieży roweru. Wartość skradzionego jednośladu została oszacowana na 1700 złotych.
Policjanci zatrzymali mężczyznę już następnego dnia po kradzieży. 29-latek odpowie teraz za swoje zachowanie. O dalszym losie mężczyzny zdecyduje sąd. **(red)**

Motocyklem o 109 km za szybko



Funkcjonariusze ruchu drogowego skontrolowali 56 motocyklistów

Na ulicy Gliwickiej policjanci wydziału ruchu drogowego, podczas patrolowania drogi, zauważyli motocyklistę poruszającego się z bardzo dużą prędkością. Pomiar wykazał, że kierujący motocyklem marki Suzuki jechał z prędkością 159 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h.
38-letni mieszkaniec powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego przekroczył dopuszczalną prędkość aż o 109 km/h, za co stracił prawo jazdy i został ukarany mandatem oraz punktami. Dzień wcześniej na DK45 policjanci zatrzymali również 35-letniego kierującego Yamahą, który jechał 146 km/h przy ograniczeniu do 50 km/h. **(red)**

Na hulajnogę z nastolatką. Dziewczyna ranna, kierujący z promilami

W świąteczną sobotę 15 sierpnia około 22.00 raciborscy policjanci otrzymali zgłoszenie zdarzenia z udziałem hulajnogi elektrycznej. Doszło do niego na rynku w Raciborzu. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 26-letni mieszkaniec Raciborza przewoził na hulajnodze 17-letnią dziewczynę.
Mężczyzna poruszał się ulicą Odrzańską, a następnie wjechał na płytę rynku, gdzie utracił panowanie nad hulajnogą i uderzył w ławkę. W wyniku zdarzenia 17-latka przewróciła się i doznała urazu nogi. Nastolatka została przewieziona do szpitala.
Kierujący hulajnogą oddalił się z miejsca zdarzenia. Świadkiem zdarzenia był policjant z CBŚP w Opolu, który podjął interwencję i ujął 26-latka. Po badaniu trzeźwości okazało się, że mężczyzna miał w organizmie 1,5 promila alkoholu. Za swoje nieodpowiedzialne zachowanie 26-latek odpowie przed sądem. **(red)**

Dzikie parkowanie przy aquaparku

Raciborscy policjanci interweniowali w związku z licznymi zgłoszeniami dotyczącymi nieprawidłowego parkowania na ulicy Zamkowej pod aquaparkiem. W sobotę funkcjonariusze ujawnili 20 nieprawidłowo zaparkowanych pojazdów, a w niedzielę kolejnych 30. Samochody blokowały chodnik i ścieżkę rowerową. **(red)**

Dron latał nad „zebrami". 26 wykroczeń wyłapanych przez latającego policjanta



Policyjny dron wykorzystany do działań drogówki w Raciborzu

Policjanci ponownie wykorzystali policyjnego drona, by z powietrza obserwować sytuację na przejściach dla pieszych. Akcja miała na celu zwiększenie bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego. Mundurowi odnotowali liczne wykroczenia, zarówno ze strony kierowców jak i pieszych.
19 sierpnia policyjny dron latał nad Raciborzem. Policjantów z raciborskiej drogówki wspierali funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Monitorowano zachowania uczestników ruchu drogowego w rejonie przejść dla pieszych. W trakcie działań policjanci ujawnili łącznie 26 wykroczeń. **(red)**

Pijany senior sprawcą kolizji pod Auchan

70-latek był pijany i wjechał swoim Fordem w pojazd kierowany przez kobietę. Chciał uciec z miejsca kolizji, ale powstrzymali go świadkowie. Sprawa skończy się w sądzie.
W środę 19 sierpnia około 15.00 dyżurny raciborskiej komendy otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym na ulicy Rybnickiej w Raciborzu. Kierujący jednym z pojazdów miał uderzyć tam w inny samochód.
Na miejsce skierowani zostali policjanci wydziału ruchu drogowego. Ustalili, że 70-letni mieszkaniec Raciborza, kierując Fordem, podczas wykonywania manewru omijania uderzył w prawidłowo jadący pojazd marki Cupra. Po zdarzeniu mężczyzna nie zamierzał jednak pozostać na miejscu. Kiedy zgłaszająca poinformowała służby o kolizji, kierujący próbował odjechać.



Kierowca – 70-letni Raciborzanin – po pijanemu spowodował kolizję i chciał uciec

Jego dalszą jazdę uniemożliwili świadkowie zdarzenia, którzy zareagowali i powstrzymali mężczyznę przed opuszczeniem miejsca kolizji. Chwilę później policjanci przeprowadzili badanie stanu trzeźwości kierującego. Wynik badania był jednoznaczny. 70-latek miał w organizmie blisko 2,5 promila alkoholu.
Mężczyzna za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. O dalszych konsekwencjach zdecyduje sąd. **(red)**

Pięć aut zderzyło się na Rybnickiej. Zawinił kierowca autobusu

Na drodze jak w reakcji łańcuchowej. Autobus uderzył w furgonetkę, a ta w kolejny pojazd i w ten sposób poszkodowanych było już pięciu.
17 sierpnia około godziny 16:20 na ulicy Rybnickiej w Raciborzu doszło do zdarzenia drogowego z udziałem pięciu pojazdów. 51-letni kierujący autobusem nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu marki Iveco i uderzył w jego tył, w wyniku czego doszło do zderzenia z kolejnymi pojazdami: Roverem Mini, Toyotą Yaris oraz Volkswagenem.
Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, a kierujący autobusem został ukarany mandatem karnym. **(red)**

REKLAMA



Krematorium • Dom Pogrzebowy
Biuro Obsługi Klienta
Racibórz, ul. Głubczycka 50 (naprzeciw cmentarza)
Kontakt całodobowy:
32 419 83 49 oraz 692 377 976

eprasa.pl 6fd2f85d96

„Bezpieczny Strażak 2026”

Ponad pół miliona zł dla jednostek OSP z naszego regionu



130 jednostek OSP uczestniczyło w podsumowaniu programu „Bezpieczny Strażak 2026” w Mysłowicach. W całej edycji dofinansowanie otrzymało 261 jednostek, w tym 40 z powiatów raciborskiego, rybnickiego i wodzisławskiego oraz Rybnika, Żor i Jastrzębia-Zdroju.

Strażacy ochotnicy spotkali się w Centralnym Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach na podsumowaniu tegorocznej edycji programu „Bezpieczny Strażak” Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Na całej liście beneficjentów programu znalazło się 40 jednostek z powiatów raciborskiego, wodzisławskiego i rybnickiego oraz Rybnika, Jastrzębia-Zdroju i Żor. Łączna wartość przyznanego im wsparcia wynosi 537 694,47 zł.

Najwięcej jednostek pochodzi z powiatu raciborskiego – jest ich 18: OSP Kobyla – 10 305 zł, OSP Łańce – 10 299,27 zł, OSP Pogrzebień – 10 305 zł, OSP Bojanów – 10 300 zł, OSP Borucin – 10 000 zł, OSP Rudyszwałd – 10 305 zł, OSP Ruda Kozielska – 10 305 zł, OSP Kuźnia Raciborska – 10 350 zł, OSP Siedliska – 10 305 zł, OSP Turze – 10 305 zł, OSP Szymocice – 10 305 zł, OSP Kornice – 10 305 zł, OSP Gródczanki – 10 305 zł, OSP Maków – 10 305 zł, OSP Samborowice – 10 305 zł, OSP Racibórz-Markowice – 10 305 zł, OSP Racibórz -Sudół – 10 305 zł oraz OSP Strzybnik – 10 305 zł.

– Dla Funduszu wsparcie Ochotniczych Straży Pożarnych to coś więcej niż zakup sprzętu czy modernizacja remiz. To budowanie realnej zdolności do szybkiego reagowania na zagrożenia, również te, które mogą mieć poważne konsekwencje dla środowiska. Strażak, który ma odpowiedni sprzęt i jest dobrze przygotowany do działania, może skuteczniej ograniczyć skutki pożaru, awarii czy skażenia. Dlatego inwestując w OSP, inwestujemy jednocześnie w bezpieczeństwo mieszkańców i ochronę naszego środowiska – podkreśla Mateusz Pindel, prezes zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Najtwardsi strażacy rywalizowali w centrum Raciborza

Memoriał Kaczyny i Malinowskiego 2026

Strażacy zmagali się dziś z wymagającym torem przeszkód na placu Dominikańskim. Zawody Toughest Firefighter Racibórz 2026 były głównym sportowym punktem memoriału Kaczyny i Malinowskiego.

Siła, szybkość, wytrzymałość i strażackie umiejętności – tego wymagały sobotnie zawody Toughest Firefighter Racibórz 2026. Dziś, 22 sierpnia, na placu Dominikańskim strażacy zmierzyli się z wymagającym torem przeszkód. Rywalizacja była częścią memoriału poświęconego pamięci mł. kpt. Andrzeja Kaczyny i dh. Andrzeja Malinowskiego. Mamy fotorelację z zawodów autorstwa Zuzanny Wedeł.

Tegoroczny memoriał odbywa się pod hasłem „Pamiętamy. Rywalizujemy. Pomagamy”. Wszystkie trzy elementy były obecne podczas sobotnich wydarzeń w centrum Raciborza.

Najbardziej widowiskowym punktem dnia były zawody Toughest Firefighter Racibórz 2026, które rozpoczęły się rano na placu Dominikańskim. Strażacy pokonywali specjalnie przygotowany tor, mierząc się z zadaniami wymagającymi zarówno siły i kondycji, jak i sprawności potrzebnej podczas codziennej służby.

(Żet, ZW)



Druhny też spróbowały swych sił na strażackim torze przeszkód



Najlepsi otrzymali nie tylko medale



Symulowano ratowanie poszkodowanego w zdarzeniu



Do Raciborza zjechali strażacy z całego kraju



Mirosław Hyjek po ukończeniu trasy dla strażaków – twardzieli

AUTOPROMOCJA

DRUKARNIA NOWINY

WYKONAMY DLA CIEBIE:
wizytówki, ulotki, foldery, katalogi,
notesy, druki samokopiujące,
kalendarze, banery, plakaty,
dyplomy, vouchery, etykiety
i całą resztę, której potrzebujesz!



Potrzebujesz...
Banerów? Ulotek? Katalogów?
Książki o teściowej?
Drukujemy
WSZYSTKO
oprócz
pieniędzy!

KONTAKT:
tel. 666 023 154 i.nowak@nowiny.pl
tel. 662 073 063 a.gorecka@nowiny.pl

eprasa.pl 6fd2f85d96

Bezrobocie wzrosło tu o jedną trzecią. Czy rząd szykuje program wsparcia dla powiatu raciborskiego?

Poseł Michał Woś zwrócił się z interpelacją do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej. Niepokoi go wzrost liczby osób bezrobotnych o 37,3% w pow. Raciborskim. – Jakie działania podejmuje rząd na rzecz poprawy sytuacji na lokalnym rynku pracy? – pyta polityk PiS.

Woś wskazał, że zgodnie z dostępnymi danymi liczba osób bezrobotnych w powiecie raciborskim wzrosła ostatnio z 1489 do 2044 osób, tj. o 555 osób, co oznacza wzrost o 37,3%. – Jest to jeden z najwyższych wzrostów liczby osób bezrobotnych w Polsce i sytuacja ta budzi uzasadniony niepokój mieszkańców oraz przedsiębiorców – nadmienił były minister.

Wzrost w krótkim czasie

Poseł Prawa i Sprawiedliwości przyznał, że na pogorszenie sytuacji na lokalnym rynku pracy wpływ miały problemy ekonomiczne oraz ograniczenie działalności szeregu przedsiębiorstw funkcjonujących na terenie powiatu raciborskiego, w tym m.in. Rafako SA, Henkel Polska, Chemo-Est sp. z o.o., Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Pietrowicach Wielkich oraz innych zakładów pracy. – Wzrost bezrobocia w tak krótkim czasie rodzi pytania o skuteczność działań podejmowanych przez administrację rządową w zakresie polityki rynku pracy oraz wsparcia przedsiębiorstw i pracowników – zaznaczył M. Woś.

Według lidera PiS w okręgu rybnickim powiat raciborski od wielu lat należał do regionów charakteryzujących się stabilnym rynkiem pracy. Dlatego „gwałtowny wzrost liczby osób bezrobotnych, będący jednym z najwyższych w Polsce, wymaga szczegółowego wyjaśnienia". Woś żąda przedstawienia konkretnych działań podejmowanych przez administrację rządową. – Mieszkańcy oczekują nie tylko diagnozy przyczyn pogarszającej się sytuacji gospodarczej, ale przede wszystkim skutecznych działań zmierzających do ochrony istniejących miejsc pracy, tworzenia nowych miejsc zatrudnienia oraz odbudowy potencjału gospodarczego powiatu raciborskiego – podkreślił w interpelacji do ministra rodziny i pracy.

Czy rząd analizował ten problem?

Co interesuje Wosia? Jakie przyczyny wzrostu liczby osób bezrobotnych o 37,3% w powiecie raciborskim identyfikuje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej? Czy ministerstwo przeprowadziło analizę przyczyn, dla których powiat raciborski znalazł się w grupie powiatów o najwyższym wzroście liczby osób bezrobotnych w Polsce? Jakie działania podjęła Rada Ministrów od początku 2024 r. w celu przeciwdziałania wzrostowi bezrobocia w powiecie raciborskim? Czy ministerstwo przeprowadziło analizę wpływu sytuacji przedsiębiorstw, w szczególności Rafako SA, Henkel Polska, Chemo-Est sp. z o.o., Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Pietrowicach Wielkich oraz innych zakładów pracy z terenu powiatu raciborskiego, na wzrost liczby osób bezrobotnych?

> **„Sytuacja ta budzi uzasadniony niepokój mieszkańców oraz przedsiębiorców"**
> – Michał Woś

Jakie działania podjęła Rada Ministrów wobec przedsiębiorstw i branż funkcjonujących na terenie powiatu raciborskiego w celu utrzymania miejsc pracy oraz ograniczenia skali zwolnień?

Jakie środki z Funduszu Pracy oraz innych programów rządowych zostały przeznaczone w latach 2024 – 2026 na aktywizację zawodową osób bezrobotnych w powiecie raciborskim?

Ilu mieszkańców powiatu raciborskiego skorzystało w tym okresie z poszczególnych instrumentów rynku pracy, takich jak szkolenia, staże, prace interwencyjne, roboty publiczne, bony zatrudnieniowe, dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz refundacja kosztów wyposażenia stanowisk pracy?

„Jeden z najwyższych wzrostów"

Czy ministerstwo prowadziło rozmowy z Powiatowym Urzędem Pracy w Raciborzu, władzami powiatu raciborskiego oraz województwem śląskim dotyczące działań mających na celu ograniczenie wzrostu bezrobocia?

Czy Rada Ministrów przygotowała lub planuje przygotować program wsparcia dla powiatu raciborskiego uwzględniający jeden z najwyższych wzrostów bezrobocia w Polsce?

Czy ministerstwo przewiduje objęcie powiatu raciborskiego dodatkowymi instrumentami wsparcia rynku pracy oraz programami wspierającymi tworzenie nowych miejsc pracy?

Jakie są prognozy ministerstwa dotyczące sytuacji na rynku pracy w powiecie raciborskim do końca 2026 r. oraz w 2027 r.? Jakie działania zamierza podjąć Rada Ministrów w celu zahamowania wzrostu bezrobocia oraz odbudowy potencjału gospodarczego powiatu raciborskiego?

Interpelację złożono 26 czerwca, dotąd nie ma na nią odpowiedzi. Katarzyna Nowakowska – podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej poinformowała w sierpniu jedynie o wydłużeniu czasu na udzielenie informacji.

(oprac. m)

REKLAMA



eprasa.pl 6fd2f85d96

Piaskowiec pod Kolumną Maryjną.
Rynek czeka na meble miejskie

Rynek po zmianach ma być „zielonym, zacienionym i przyjaznym miejscem". Krytycy włodarza zarzucają mu, że w centralnym punkcie miasta zastosowano materiał nietrwały i niepraktyczny.

„Estetycznie i funkcjonalnie"

20 sierpnia zdjęto płot i zakończono prace rewitalizacyjne w centralnej części rynku w Raciborzu. – Prace, które trwały w ostatnim czasie, znacząco zmieniły tę przestrzeń – zarówno pod względem estetyki, jak i funkcjonalności – twierdzą w urzędzie miasta. Wymieniono nawierzchnię centralnej części rynku. Dotychczasową kostkę zastąpiły płyty z piaskowca. Uruchomiono system nawadniania drzew i traw, by zieleń miała warunki do rozwoju.

Pod koniec 2025 roku zasadzono 18 platanów, a przestrzeń uzupełniono trawami ozdobnymi. – Z czasem rynek ma stać się bardziej zielonym, zacienionym i przyjaznym miejscem do odpoczynku – informują przy Batorego. Ostatni element wyposażenia to nowe ławki z oparciami, które zapewnią łącznie ponad 20 miejsc do siedzenia. Prezydent Raciborza Jacek Wojciechowicz zapowiedział 20 sierpnia, że pojawią się w ciągu dwóch tygodni.

„Bubel, który zniszczył historyczny charakter"

Radny Dawid Wacławczyk optujący w czasie swej wiceprezydentury w magistracie za projektem wybranym w konkursie przez architektów SARP skrytykował włodarza miasta za trzymiesięczny remont rynku w czasie wakacji. – 9 miesięcy czekamy na efekt końcowy tych prac – napisał w FB.



Tak prezentuje się nowy wygląd raciborskiego rynku



20 sierpnia zdjęto płot z rynku. Firma brukarska zakończyła prace przy nowej nawierzchni.

Natalia Klimaschka, którą pasjonuje lokalna historia porównała żółć nowej kostki na rynku do „moczu i ekstrementów". Nazwała inwestycję bublem i uważa, że zniszczono historyczny charakter rynku. Szymon Szrot – dyrektor biura poselskiego Michała Wosia – uznał, że „klocek za Kolumną Maryjną pięknie komponuje się z piaskową kostką". Raciborski przedsiębiorca związany m.in. z branżą brukarską zastanawia się „jak można na rynku zamienić trwałą, odporną na lata kostkę granitową na piaskowiec i przedstawiać to jako dobre rozwiązanie?" – To jak wymienić solidny samochód terenowy na eleganckie auto miejskie i powiedzieć, że przecież oba mają cztery koła – dodaje Marcin Wyrobek.

To miał być początek większej całości

Były samorządowiec Paweł Płonka uważa, że nowy „koloryt pasuje teraz jak świni siodło". – Piaskowiec w kolorze piasku w piaskownicy. Czy ktoś uważa, że to pasuje do całokształtu? Co jeszcze? Zamiast ławek – leżaki? Byłoby śmiesznie, szkoda tylko, że w reprezentacyjnym, centralnym i historycznym punkcie miasta – komentuje Katarzyna Dutkiewcz. Ewa Klimaszewska, architekt, która pracowała w magistracie zastanawia się, czy „nowa kostka" przetrwa próbę czasu, jeśli chodzi o trwałość i praktyczność. – Nie bez powodu nie było takiej nawierzchni w projekcie zwycięskim w konkursie SARP – przypomina.

Podatnicy wydali na te etap przebudowy rynku 1,4 mln zł. Prezydent chciał kontynuować inwestycję (rewitalizacja reszty rynku, placu Dominikańskiego oraz okolic kościoła farnego), ale Miasto nie pozyskało unijnej dotacji ok. 21 mln zł. **(ma.w)**



Docelowo rynek ma posiadać nowe meble miejskie (wizualizacja urzędu miasta)

REKLAMA



eprasa.pl 6fd2f85d96

Tadeusz Rut świętował setne urodziny. W „Złotej Jesieni” odebrał wiele gratulacji

W swoim długim i bogatym życiu Tadeusz Rut był żołnierzem, pedagogiem, dyrektorem szkoły i działaczem społecznym. Przez 21 lat kierował Szkołą Specjalną nr 10 w Raciborzu.

19 sierpnia w Domu Pomocy Społecznej „Złota Jesień” w Raciborzu-Ostrogu świętowano niezwykły jubileusz – setne urodziny Tadeusza Ruta. – To wyjątkowy dzień i piękna okazja, aby wspólnie uczcić życie człowieka, którego losy są niezwykłą częścią historii XX wieku – przekazała „Złota Jesień”.

Rut urodził się 19 sierpnia 1926 roku w Czortkowie. Był żołnierzem, pedagogiem, dyrektorem szkoły i działaczem społecznym. W swojej karierze pełnił także funkcję Sekretarza Miejskiej Rady Narodowej w Raciborzu.



Na urodzinach T. Ruta byli też zastępca Prezydenta Raciborza – Michał Kuliga oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego – Katarzyna Kalus

Jego życie naznaczone było trudnymi doświadczeniami wojennymi, ale także wieloma latami pracy, działalności społecznej i służby drugiemu człowiekowi. Został uhonorowany licznymi medalami i odznaczeniami.

Jubilata odwiedzili przedstawiciele władz samorządowych, rodzina i przyjaciele. – Były serdeczne życzenia, kwiaty, gratulacje, wspomnienia i oczywiście jubileuszowy tort – relacjonuje „Złota Jesień”. List gratulacyjny przesłał premier Donald Tusk.

(red)



Wicestarosta Ewa Lewandowska, dyrektor DPS Małgorzata Krawczyńska i etatowy członek zarządu powiatu Marek Kurpis przybyli do stulatka – Tadeusza Ruta z kwiatami i gratulacjami

KAMPANIA INFORMACYJNA

Obiecują dotację, sprzedają problemy. Sprawdź zanim podpiszesz!



Obiecują gwarantowaną dotację, przekonują, że umowę trzeba podpisać natychmiast, a nawet podszywają się pod instytucje publiczne. Rosnąca popularność programów wspierających termomodernizację domów i wymianę źródeł ciepła przyciąga nie tylko uczciwych wykonawców, ale także oszustów. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz z Ministerstwem Klimatu i Środowiska apeluje: zanim podpiszesz jakikolwiek dokument, sprawdź, z kim rozmawiasz i nie podejmuj decyzji pod presją czasu.

Programy dofinansowań pomagają tysiącom rodzin poprawić efektywność energetyczną budynków i ograniczyć koszty ogrzewania. Niestety, wraz z ich popularnością rośnie liczba nieuczciwych firm. Oszuści odwiedzają mieszkańców, dzwonią lub kontaktują się przez internet. Przekonują, że współpracują z Funduszem, obiecują pewne dofinansowanie i namawiają do natychmiastowego podpisania umowy. W rzeczywistości często sprzedają urządzenia niedostosowane do potrzeb budynku lub zawierają z klientami niekorzystne umowy.

NAJPIERW AUDYT, POTEM ZAKUP

Jednym z najczęstszych błędów jest zakup źródła ogrzewania bez wcześniejszej analizy budynku. Tymczasem in westycję warto rozpocząć od audytu energetycznego, który pozwala określić rzeczywiste potrzeby domu. Dopiero na tej podstawie należy dobrać odpowiednią technologię i wykonawcę. Zakup urządzeń w ciemno może oznaczać wyższe rachunki, problemy z eksploatacją, a nawet utratę możliwości uzyskania dotacji.

Pamiętaj: dofinansowanie ma służyć poprawie komfortu życia, a nie stać się okazją dla nieuczciwych sprzedawców. Najlepszą ochroną przed oszustwem są rozwaga, spokojna analiza dokumentów i korzystanie z informacji pochodzących z oficjalnych źródeł.

NIE ULEGAJ PRESJI

Oferta tylko dzisiaj, kończą się środki, proszę podpisać od razu – takie argumenty powinny wzbudzić czujność. Rzetelna firma daje klientowi czas na zapoznanie się z dokumentami, porównanie ofert i konsultację z rodziną lub niezależnym doradcą.

FUNDUSZ NIE SPRZEDAJE URZĄDZEŃ

NFOŚiGW i Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska nie prowadzą sprzedaży pomp ciepła, kotłów, instalacji fotowoltaicznych, magazynów energii ani innych urządzeń. Nie wysyłają przedstawicieli do domów, nie organizują pokazów handlowych, nie polecają konkretnych firm i nie pobierają opłat za informacje o programach lub złożenie wniosku.

Jeżeli ktoś powołuje się na współpracę z Funduszem i jednocześnie zachęca do szybkiego zakupu lub podpisania umowy, należy zachować szczególną ostrożność. Oficjalne informacje o programach są dostępne wyłącznie w NFOŚiGW, wojewódzkich funduszach oraz – w przypadku programu Czyste Powietrze – w punktach konsultacyjno-informacyjnych i u operatorów gminnych.

NIE MA GWARANTOWANEJ DOTACJI

Żaden sprzedawca ani wykonawca nie może zagwarantować otrzymania dofinansowania. O przyznaniu środków decyduje spełnienie warunków programu i pozytywna ocena wniosku. Obietnice pewnej dotacji są niezgodne z zasadami programów i powinny wzbudzić czujność.

Warto również chronić swoje dane osobowe. Przed podpisaniem pełnomocnictwa lub przekazaniem dokumentów dokładnie sprawdź ich zakres i upewnij się, komu oraz w jakim celu są przekazywane.

5 ZASAD, KTÓRE ZMNIEJSZĄ RYZYKO OSZUSTWA

1. Nie podpisuj niczego pod presją czasu.
2. Najpierw wykonaj audyt energetyczny, dopiero potem wybierz urządzenia.
3. Nie wierz w „gwarantowaną dotację”.
4. Sprawdź wykonawcę i dokładnie przeczytaj umowę.
5. W razie wątpliwości weryfikuj informacje u źródła – na stronie www.nfosigw.gov.pl, we właściwym wojewódzkim funduszu lub w swojej gminie.

eprasa.pl 6fd2f85d96

Rząd tak długo zwlekał z decyzją, aż w Rudniku zabrakło pieniędzy na tablice z niemieckimi nazwami miejscowości. Skorzystali Kaszubi

Z powodu przewlekłości w w wydaniu zgody na dodatkowe nazwy miejscowości w języku mniejszości Gmina Rudnik nadal podaje je tylko po polsku. Zainicjowała starania ponad 9 lat temu, ale w MSWiA obwiniają samorząd. Zamiast do Rudniku środki rządowe skierowano na Kaszuby.

Niedokończona sprawa

– Kiedy w 2019 r. skierowałam do ministra spraw wewnętrznych i administracji interpelację dotyczącą nazw gmin Rudnik i Pietrowice Wielkie, to nie została udzielona odpowiedź merytoryczna – zauważa posłanka z KO – Gabriela Lenartowicz. Mimo upływu ponad siedmiu lat od złożenia interpelacji oraz dziewięciu lat od zainicjowania procedury przez gminę Rudnik, sprawy nadal nie zakończono. – To przez brak mechanizmów pozwalających na dostosowanie wysokości finansowania do rzeczywistych kosztów realizacji zadania po wieloletnim okresie oczekiwania na jego finalizację – dodaje.

Ceny uległy zmianom

– Dopiero w sierpniu 2025 r. gmina otrzymała projekt porozumienia dotyczącego realizacji zadania. Po przeprowadzeniu zapytań ofertowych okazało się, że rzeczywiste koszty wykonania przedsięwzięcia znacząco przewyższają środki ministerstwa. W konsekwencji samorząd odstąpił od zadania, bo musiał aktualizować kosztorys – relacjonuje Lenartowicz. Żałuje, że samorządy ponoszą konsekwencje wzrostu cen materiałów i usług, bo administracja rządowa nie zdecydowała na czas. – Zanim ministerstwo zabezpieczy środki w kolejnym roku budżetowym, ceny ulegają zmianie – ocenia pani poseł. Postuluje możliwość zastosowania elastycznych mechanizmów finansowania, uwzględniających aktualne ceny rynkowe.

> **Samorząd odstąpił od zadania, bo musiał aktualizować kosztorys”**
> – Lenartowicz

MSWiA: Gmina znała warunki

Na uwagi Lenartowicz zareagował Tomasz Szymański – wiceminister MSWiA. Podał, że z powodu ograniczonych środków rządowych nie było możliwe zakończenie procedury w stosunku do wszystkich gmin, które złożyły wnioski. W ocenie MSWiA ustalenie kosztów realizacji zadania powinno zostać poprzedzone dokonaniem rozeznania rynku przez gminę zainteresowaną realizacją zadania. Informacje i dane przekazywane do MSWiA powinny odzwierciedlać realne koszty zadania. Zawierając porozumienie gmina zobowiązuje się do jego realizacji na warunkach w nim określonych.

(oprac. m)



W Rudniku wciąż czekają na podwójne tablice z historycznymi nazwami miejscowości. Na zdjęciu odsłonięcie tabliczek w Łubowicach w 2025 roku

Kalendarium starań Gminy Rudnik

W 2024 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji kilkakrotnie zwracało się do Gminy Rudnik (pismami z 4 i 29 kwietnia 2024 r. i 18 października 2024 r.) o przekazanie danych i informacji niezbędnych do przygotowania porozumień dotyczących wymiany na ich terenach tablic informacyjnych w związku z ustaleniem dodatkowych nazw miejscowości w języku niemieckim.
Zaktualizowany przez Gminę Rudnik kosztorys wpłynął do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA) 30 grudnia 2024 r.,
Na pismo MSWiA z 8 stycznia 2025 r. dotyczące sporządzenia i przesłania kosztorysu oraz dokumentacji zdjęciowej wszystkich tablic z nazwami miejscowości, które miałyby podlegać wymianie, Gmina Rudnik odpowiedziała częściowo 20 marca 2025 r., przekazując dokumentację fotograficzną, natomiast 16 maja 2025 r. przesłała kosztorys opiewający na kwotę 94 624,54 zł.
Kosztorys zawierał jednak również koszty wymiany tablic z nazwami dwóch miejscowości niewpisanych do Rejestru gmin (Grzegorzowice, Ligota Książęca) oraz jednej (Łubowice), dla której przesłana dokumentacja zdjęciowa wskazywała, że tablice z dodatkowymi nazwami były już zamontowane. Łączny koszt wymiany tablic dla tych trzech miejscowości został określony na 25 456,92 zł.
18 sierpnia 2025 r. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji dokonał wpisu do Rejestru gmin trzynastu nazw miejscowości z terenu Gminy Rudnik. Tego samego dnia do Gminy Rudnik został przesłany projekt porozumienia o przekazaniu dotacji 69 167,62 zł na wymianę tablic z nazwami trzynastu miejscowości. Porozumienie nie dotyczyło wymiany tablic z nazwami miejscowości Grzegorzowice, Ligota Książęca i Łubowice.
Pismem z 24 września 2025 r. Gmina Rudnik przesłała do MSWiA porozumienie opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym przez Wójta Gminy Rudnik. MSWiA pismem z 30 września 2025 r. zwróciło się do Gminy Rudnik z prośbą o zawarcie porozumienia z zachowaniem formy pisemnej.
27 października 2025 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zostało poinformowane o braku możliwości zawarcia porozumienia z uwagi na okoliczność, że otrzymana oferta cenowa znacznie przekracza dostępne środki finansowe. Dofinansowanie pozwala na wykonanie tablic w następujących miejscowościach Lasaki, Ponięcice, Modzurów, Rudnik, Sławików, Szonowice oraz Brzeźnica.
7 listopada 2025 r. do MSWiA został przesłany kosztorys realizacji zadania. Budził wątpliwości. Dwukrotnie MSWiA kierowało do Gminy Rudnik prośby o ich wyjaśnienie. Zamiast wyjaśnień 19 listopada 2025 r. został jednak przekazany nowy kosztorys. Ilość znaków, słupków i wykonanych prac do poszczególnych miejscowości została ujednolicona. Różnica w demontażu i montażu słupków i znaków wynika z tego, że poszczególne zestawy znaków zostały wcześniej uszkodzone i zdemontowane lub skradzione, albo po prostu ich nie było, a teraz jest konieczność zamontowania dodatkowego oznakowania.
MSWiA podało, że nie sfinansuje zdemontowanych, skradzionych, ani tym bardziej nowych tablic. Dlatego w 2025 r. nie było możliwe zawarcie porozumienia na wymianę tablic informacyjnych z nazwami miejscowości. Środki budżetowe, które pierwotnie były przewidziane na realizację zadania przez Gminę Rudnik zostały zaangażowane w celu sfinansowania kosztów wymiany tablic informacyjnych na terenie Gminy Puck, co umożliwiło wymianę tablic z nazwami wszystkich miejscowości, dla których zostały ustalone dodatkowe nazwy w języku kaszubskim.

eprasa.pl 6fd2f85d96

Kiedy Ocice skutecznie obronią się przed kolejnym spływem błota z pól?

Michał Fita domaga się od prezydenta miasta budowy zbiornika retencyjnego na Ocicach. Obiekt miałby zabezpieczyć mieszkańców ulic Górnej i Dolnej przed skutkami nawałnic. Radny oczekuje rozpoczęcia inwestycji w 2027 roku.

Burze, jakie przechodzą nad Raciborzem „pokazują skalę problemu" z odprowadzaniem wód opadowych w Ocicach. Miejscowi co rusz zmagają się z podtopieniami posesji. Przychodzi większy deszcz i podwórka znajdują się pod wodą. Gdyby w tym rejonie był zbiornik retencyjny przechwyciłby nadmiar deszczówki. Aktualny system odwodnienia nie jest już wydolny. – Mieszkańcy ponoszą regularne straty – podkreśla w piśmie do prezydenta Jacka Wojciechowicza jego były konkurent w wyborach samorządowych z 2024 roku.
Okolice Górnej i Dolnej w ostatnich latach zostały zabudowane. Nowe budynki, dachy, podjazdy, chodniki i tereny utwardzone – to wszystko ograniczyło naturalną retencję terenu, a zwiększyło tempo spływu wód opadowych w trakcie nawalnych deszczy.
Fita podaje przykład zbiornika retencyjnego, który zabezpiecza mieszkańców Czeskiej i Francuskiej. – Wyraźnie poprawił sytuację tamtejszych mieszkańców w czasie intensywnych opadów deszczy. Jest dowodem skuteczności tego rozwiązania – podaje M. Fita. Apeluje do włodarza Raciborza o kontynuację rozwoju infrastruktury retencyjnej.
Lider „Lepszego Raciborza" złożył wniosek, by zadanie dla Ocic wpisać do budżetu miasta na 2027 rok. – Działania podejmowane z wyprzedzeniem pozwalają ograniczać skutki podtopień i chronić mieszkańców przed stratami – podkreślił Fita w korespondencji do J. Wojciechowicza.
Byłemu wiceprezydentowi Raciborza odpowiedziała zastępczyni Wojciechowicza – Małgorzata Rudnicka-Głowińska, której podlegają kwestie inwestycyjne miasta. Podała ona, że urząd analizuje możliwości budowy zbiornika retencyjnego w obszarze zlewni rowu D-11, biegnącego wzdłuż ul. Dolnej i ul. Górnej w jednostce Ocice w Raciborzu. Wskazane w opracowanej dotychczas koncepcji (2021r.) rozwiązania napotykają jednak problem w kwestii prawa własności oraz z ograniczeniami technicznymi. Weryfikowana jest możliwość budowy zbiornika na działce należącej do Gminy Miasta Racibórz w rejonie ul. Górnej/Zakopiańskiej.
Zaprojektowane rozwiązania koncepcyjne z roku 2021 obejmują budowę zbiorników w rejonie ul. Górna/ Zakopiańska (zbiornik B), wzdłuż ul. Dolnej (zbiornik C), powyżej ul. Kołłątaja (zbiornik D) oraz powyżej ul. Górnej/ Węgierskiej (zbiornik E).
W budżecie Miasta Racibórz na rok 2026 zostały zabezpieczone środki finansowe na wykonanie dokumentacji projektowej zbiorników retencyjnych w obrębie Ocice. Aktualnie opracowywana jest dokumentacja projektowa dla zadania pn.„Budowa zbiornika retencyjnego W1" w rejonie ul. Wierzyńskiego/ Leśmiana. **(ma.w)**

Zielone propozycje dla miasta: kosić mniej, na „mozaikę" i mnożyć łąki kwietne

O nadmiernym i zbyt częstym koszeniu trawników i skwerów w Raciborzu napisała do prezydenta Wojciechowicza opozycyjna radna Katarzyna Dutkiewicz z klubu „Silny Racibórz".

Dutkiewicz tłumaczy, że zajęła się sprawą, bo mieszkańcom – stronie społecznej – nie udało się dotąd nakłonić osób decyzyjnych do wprowadzenia zmian w koszeniu i pielęgnacji trawników oraz skwerów.
Czynniki klimatyczne: okresowy brak opadów atmosferycznych i nawalne, krótkie deszcze, a także intensywne fale upałów skutkujące suszą nie przekonały do korekt w grafiku koszenia.

Nie kosić niżej niż 10 – 15 cm

Dutkiewicz przesłała włodarzowi sugestie mieszkańców: aby kosić trawniki i skwery pasem do półtorej metra od chodnika, stosować koszenie mozaikowe, wydłużyć okres bez koszenia, tworzyć jak największą liczbę łąk kwietnych w Raciborzu. Koszenie nie niżej niż 10 – 15 cm zwłaszcza wzdłuż dróg o dużym natężeniu ruchu oraz wzdłuż ścieżek rowerowych także należy do postulatów przekazanych w magistracie przez radną.
Odpowiedzią dla radnej zajęła się wiceprezydent Małgorzata Rudnicka-Głowińska. – Zarzuty dotyczące niedostosowania pielęgnacji zieleni do zmian klimatu, fal upałów i okresów suszy przedstawione w interpelacji nie znajdują potwierdzenia w sposobie prowadzenia prac pielęgnacyjnych przez służby zieleni miejskiej – podkreśliła druga zastępczyni Jacka Wojciechowicza.
Rudnicka-Głowińska twierdzi, że następuje wydłużanie okresów pomiędzy kolejnymi koszeniami oraz czasowe zaniechanie koszenia na terenach najbardziej narażonych na przesuszenie.

Wysoko na 9 centymetrów

Kosiarki wykorzystywane przez służby zieleni miejskiej mają ustawiony maksymalny dostępny fabrycznie poziom wysokości koszenia wynoszący 9 cm. Nie ma możliwości dalszego podwyższenia wysokości koszenia, ponieważ są to ustawienia konstrukcyjne producenta urządzeń.

Dodatkowe koszenie strefowe

W okresach występowania wysokich temperatur, w parkach koszenie wykonywane jest wyłącznie na terenach zacienionych. Dodatkowo w okresie wiosennym stosowane jest koszenie strefowe polegające na pozostawianiu wyznaczonych fragmentów trawników bez ingerencji.
– Parki miejskie koszone są jedynie dwa razy w ciągu roku, a drugie koszenie stanowi ostatni zabieg pielęgnacyjny w danym sezonie i ma na celu przygotowanie terenów zieleni do okresu jesienno-zimowego – zaznaczyła w odpowiedzi na interpelację pani wiceprezydent.
Na rozległych terenach parkowych, takich jak Park Zamkowy dodatkowo wyznaczono nowe strefy z całkowitym zaniechaniem koszenia oraz strefy, w których koszenie odbywa się tylko raz w roku. Takie rozwiązania sprzyjają zwiększeniu bioróżnorodności oraz poprawie retencji wody w glebie.
Łąki kwietne, m.in. w Parku Zamkowym oraz Parku Moniuszki stanowią element świadomie prowadzonej polityki adaptacji terenów zieleni do zmian klimatycznych i wspierania owadów zapylających.

Groźba zaburzenia estetyki

– Koszenie mozaikowe oraz pozostawianie nieskoszonych pasów przy krawężnikach jest rozwiązaniem stosowanym przede wszystkim na dużych terenach parkowych np. w Parku im. Miasta Roth. W przypadku niewielkich skwerów, zieleńców oraz terenów reprezentacyjnych miasta stosowanie rozległych stref niekoszonych powodowałoby zaburzenie estetyki przestrzeni publicznej oraz obniżenie walorów użytkowych tych miejsc – stwierdziła M. Rudnicka-Głowińska.

> **„Wrażenie bardzo nisko skoszonej trawy nie wynika z celowego obniżania wysokości koszenia, lecz jest konsekwencją naturalnych nierówności terenu"** – M. Rudnicka-Głowińska

Dodała, że w okresach suszy i fal upałów nie są koszone tereny silnie nasłonecznione, szczególnie te najbardziej narażone na wysychanie darni.
Rudnicka-Głowińska podała także, że do magistratu wpływają liczne zgłoszenia mieszkańców o charakterze przeciwnym do przedstawionego w interpelacji. Mieszkańcy wielokrotnie wskazują, że trawniki, pasy przydrożne, skwery i parki są koszone zbyt rzadko i wymagają częstszej pielęgnacji ze względów estetycznych, bezpieczeństwa użytkowników oraz ograniczenia występowania kleszczy i innych owadów. **(ma.w)**

PODZIĘKOWANIE

Podziękowanie

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy złożyli kondolencje i wyrazy współczucia z powodu śmierci naszej ukochanej Hani Klimy oraz uczestniczyli w Jej pogrzebie w dn. 14.08.2026r.

Dziękujemy za modlitwy, wsparcie i życzliwość.

Dziękujemy Księżom, którzy sprawowali mszę św. pogrzebową oraz wszystkim uczestnikom ceremonii pogrzebowej.

Dziękujemy za intencje mszalne w różnych kościołach.

Msze św. w intencji Zmarłej zostaną jeszcze odprawione w kościele św. Mikołaja w dniach:
– 31 sierpnia (pn.) o g. 6.30
– 10 września (wt.) o g. 18.00

w imieniu Rodziny – Piotr Klima

eprasa.pl 6fd2f85d96

Pierwsze dożynki w powiecie raciborskim odbyły się w Łańcach. Tak wyglądał korowód

Mieszkańcy Łańc świętowali tegoroczne dożynki wiejskie. Jednym z najbardziej widowiskowych punktów wydarzenia był tradycyjny korowód dożynkowy, który wyruszył o godz. 14.30. Zobaczcie naszą fotorelację z przejazdu uczestników święta plonów.



Korona na pierwszych dożynkach w powiecie raciborskim



W korowodzie nie brakowało bryczek konnych



Święto plonów miało swych starostów – Dorotę i Jarosława Stanowskich

Dożynkowe hasła są rymowane i wesołe





Przyozdobione maszyny rolnicze posłużyły jako transport do uczestników dożynek

Dożynki wiejskie w Łańcach odbyły się 15 sierpnia. Uroczystości rozpoczęła o godz. 13.00 polowa msza święta przy budynku GOK Łańce. Starostami dożynek zostali Dorota i Jarosław Stanowscy.

Po nabożeństwie rozpoczęły się przygotowania do jednego z najbardziej charakterystycznych elementów dożynek. O godz. 14.15 uczestnicy zaczęli formować korowód, który kwadrans później wyruszył w trasę. To właśnie ten punkt programu uwieczniliśmy na zdjęciach.

Po zakończeniu korowodu, na godz. 15.30 zaplanowano obrzędy dożynkowe oraz poczęstunek kołaczem.

Święto plonów w Łańcach nie ograniczyło się jednak wyłącznie do części oficjalnej. Organizatorzy przygotowali również program rekreacyjny i rozrywkowy.

Na najmłodszych czekały bezpłatne atrakcje, w tym dmuchańce, gry, zabawy i konkursy rodzinne. W programie znalazły się także loteria fantowa, warsztaty z pierwszej pomocy oraz pokaz sprzętu strażackiego.

Zaplanowano również koncert zespołu ŁAN, a podczas wydarzenia działał bufet. Dożynkowy dzień zakończyła zabawa taneczna z DJ -em Chmielem.

8 zdarzeń drogowych jednej nocy



Uszkodzona Skoda po kolizji na Ostrogu

W ciągu zaledwie jednej doby (21 sierpnia) na terenie powiatu raciborskiego doszło do 8 zdarzeń drogowych. Wśród nich znalazły się trzy przypadki, w których kierujący stracili panowanie nad pojazdami i uderzyli w infrastrukturę drogową.

Do jednego ze zdarzeń doszło około godziny 21.30 na ulicy Kozielskiej w Raciborzu. 19-letnia kierująca Hyundaiem straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w latarnię. Kobieta została ukarana mandatem.

Niespełna godzinę później, około 22.00, na ulicy Hulczyńskiej w Raciborzu 20-letnia kierująca Citroenem również straciła panowanie nad pojazdem. Samochód zjechał do rowu i uszkodził tzw. witacz. W tym przypadku policjanci skierowali do sądu wniosek o ukaranie.

Około godziny 23.30 w Bieńkowicach 55-letni kierujący Volkswagenem stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w barierę energochłonną.

Do poważniejszego zdarzenia doszło natomiast około godziny 23.16 na ulicy Rudzkiej. Zderzyły się dwa samochody osobowe. 21-letnia kierująca Skodą nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 27-letniemu kierującemu drugim pojazdem marki Skoda. Sprawczyni została ukarana mandatem. **(red)**

Nie chcą iść do więzienia, ale policja ich wyłapuje

W trakcie dwudniowych działań 19 i 20 sierpnia raciborscy policjanci zatrzymali trzech mężczyzn poszukiwanych przez wymiar sprawiedliwości. Pierwszy z nich, 39-letni mieszkaniec Raciborza, miał do odbycia karę 2 lat pozbawienia wolności. Kolejny zatrzymany to 63-letni mieszkaniec powiatu raciborskiego, wobec którego sąd orzekł karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Trzeci z zatrzymanych, 46-letni mieszkaniec powiatu raciborskiego, miał do odbycia karę ponad 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zatrzymani zostali przekazani do odpowiednich jednostek penitencjarnych, gdzie odbędą zasądzone kary, bądź pozostają do dyspozycji sądu. **(red)**

W SKRÓCIE

Staże i dofinansowania

Powiatowy Urząd Pracy w Raciborzu pozyskał dodatkowe środki rezerwy Funduszu Pracy w kwocie 139 335,00 zł na finansowanie działań aktywizacyjnych w formie programu aktywizacji zawodowej bezrobotnych osób do 30 roku życia. W ramach rezerwy zostanie zrealizowanych 7 staży i 1 dofinansowanie podjęcia działalności gospodarczej – przekazuje Powiatowy Urząd Pracy w Raciborzu.

Świt po Henklu

Grupa Świt chce przejąć część dawnego zakładu Henkel w Raciborzu i wykorzystać jego infrastrukturę do produkcji proszków do prania. Fabryka wystawiona na sprzedaż przez firmę Henkel, która wygasiła produkcję w listopadzie ubiegłego roku, może ponownie działać. Do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów trafił wniosek dotyczący przejęcia części majątku zakładu przez spółkę Świt Property należącą do Grupy Świt.

Warsztaty edukacyjne

Na zakończenie wakacji Urban Lab Racibórz zaprasza dzieci w wieku 6–12 lat na wyjątkowe warsztaty edukacyjne poświęcone geologii. Zajęcia odbędą się 28 sierpnia o godz. 16:00 w dużej sali Urban Labu, a poprowadzi je Geotwórnia. Na warsztaty obowiązują zapisy telefoniczne pod numerem 32 100 38 81. Udział w zajęciach jest przeznaczony dla dzieci w wieku 6–12 lat wraz z opiekunami.

Nie do zastąpienia?

Raciborski magistrat wciąż szuka nowego sekretarza miasta. W poprzednim naborze na wakat po długoletnim sekretarzu – Tomaszu Kaliciaku zainteresowanych nie brakowało, ale żadna z kandydatur nie spełniła wymagań stawianych kandydatom. Ogłoszono drugi nabór.

eprasa.pl 6fd2f85d96

Największe dożynki w powiecie odbędą się w najbliższy weekend

Trwa dożynkowy maraton w powiecie raciborskim. Przed nami już trzeci weekend, podczas którego mieszkańcy kolejnych miejscowości będą dziękować za tegoroczne plony, przechodzić w barwnych korowodach i wspólnie świętować przy muzyce oraz lokalnych atrakcjach. W ten weekend szykuje się także największe święto plonów w powiecie – w niedzielę w Kornowacu odbędą się Dożynki Powiatowo-Gminne. Na dożynkowej mapie powiatu znalazły się jednak także Bolesław, Modzurów, Owsiszcze, Rudnik, Rudyszwałd, Cyprzanów oraz Sławików i Błażejowice. Sprawdzamy, co przygotowali organizatorzy i gdzie w ten weekend warto zajrzeć.



■ W tym roku gospodarzem powiatowego święta plonów będzie Kornowac. Rok wcześniej mieszkańcy całego powiatu raciborskiego spotkali się na dożynkach w Siedliskach w gminie Kuźnia Raciborska

Bolesław. Dożynki Parafialno-Wiejskie rozpoczną się już w sobotę, 29 sierpnia. O godz. 15:30 odprawiona zostanie uroczysta Msza święta dożynkowa, natomiast od godz. 18:00 świętowanie przeniesie się na boisko LKS Bolesław. Jedną z atrakcji będą zmagania Rolniczych Potworów „30-tka" kontra „60-tka". O godz. 19:00 rozpocznie się zabawa taneczna z zespołem „Adler", a po zmroku zaplanowano pokaz sztucznych ogni. Niedzielna część obchodów rozpocznie się o godz. 14:00 korowodem dożynkowym, który przejdzie ulicą Środkową. O godz. 14:30 nastąpi przekazanie chleba i oficjalne wystąpienie, a następnie na scenie zaprezentują się dzieci i młodzież. W programie znalazły się również pokazy taneczne Stowarzyszenia Kultury i Sportu Ziemi Raciborskiej „Źródło", występ Fit Ladies z humorem, tradycyjny omłot zboża zabytkową maszyną pod hasłem „Budzimy młacić", przygotowany pod czujnym okiem „Bolesławskiego Kółka Rolniczego", a także animacje dla dzieci, konkurencje i zabawy. Wieczorem do wspólnej zabawy zaprosi DJ Maciej Tendera, a na uczestników czekać będzie również obficie zaopatrzony bufet.

Kornowac. W niedzielę, 30 sierpnia, odbędą się Dożynki Powiatowo-Gminne. Uroczystości rozpoczną się o godz. 11:00 Mszą świętą w kościele pw. św. Bartłomieja w Pogrzebieniu. O godz. 14:00 przy ul. Brzezkiej rozpocznie się zbiórka uczestników korowodu, który pół godziny później przejedzie ulicami Pamiątki, Raciborską, Wojska Polskiego i Zacisze. O godz. 16:00 zaplanowano część oficjalną wraz z ceremonią przekazania chleba. Godzinę później rozpocznie się część artystyczna, podczas której wystąpią Jacek Silski, zespół Dolbend, Kobiety na walizkach i Tomek Coral oraz Sławomir & Kajra z zespołem. Na zakończenie zaplanowano zabawę taneczną z DJ Jano & DJ Mariano. Organizatorzy przygotowali również konkurs na najładniej przystrojony pojazd w korowodzie oraz posesję znajdującą się na trasie jego przejazdu. Nie zabraknie także wesołego miasteczka.

Modzurów. Dożynki Parafialne rozpoczną się w niedzielę o godz. 9:00 Mszą świętą. O godz. 14:00 zaplanowano formowanie korowodu, a od godz. 15:00 rozpocznie się program przygotowany z myślą o mieszkańcach i gościach. W ramach wydarzenia odbędą się warsztaty „Zróbmy coś razem: Kule do kąpieli i Slim", a o godz. 16:00 uczestnicy będą mogli bawić się podczas programu „Na wesoło z druhami OSP". O godz. 17:00 wystąpi Edyta Fischer, natomiast o godz. 18:00 rozpocznie się zabawa pod chmurką z zespołem Coast Band. Na miejscu przygotowane zostaną także stoiska gastronomiczne, dmuchane zamki, malowanie twarzy i wiele innych atrakcji dla całych rodzin.

Owsiszcze. Dwudniowe Dożynki Parafialne rozpoczną się w sobotę, 29 sierpnia, o godz. 19:00 zabawą taneczną, podczas której do tańca przygrywać będzie DJ Szkatuś. Główna część obchodów odbędzie się w niedzielę. O godz. 10:30 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa odprawiona zostanie Msza św. dziękczynna. Następnie, o godz. 14:00, obok świetlicy rozpocznie się zbiórka uczestników korowodu, który wyruszy o godz. 14:30. Po jego zakończeniu zaplanowano występy dzieci i młodzieży oraz wspólną zabawę przy muzyce, a za oprawę taneczną odpowiadać będzie DJ Aro. Organizatorzy zadbali również o bufet, w którym znajdą się m.in. kawa, kołacz, napoje, lody, słodycze, langosze oraz przysmaki z grilla.

Rudnik. Także w Rudniku dożynkowe świętowanie rozpocznie się już w sobotę. Od godz. 19:00 zaplanowano grill, lane piwo oraz zabawę z zespołem „Michel". W niedzielę o godz. 10:30 mieszkańcy spotkają się na uroczystej Mszy świętej w kościele pw. św. Katarzyny w Rudniku. O godz. 14:00 z ulicy Starowiejskiej w stronę PGR Rudnik wyruszy korowód dożynkowy, a o godz. 15:00 przy GCI nastąpi oficjalne otwarcie dożynek. Na uczestników czekać będą gry i zabawy, darmowe dmuchańce, koło szczęścia oraz bogato zaopatrzony bufet. Wieczorem, od godz. 20:00, do wspólnej zabawy zaprosi DJ TOBI.

Rudyszwałd. W Rudyszwałdzie święto plonów rozpocznie się w sobotę, 29 sierpnia. O godz. 17:00 zaplanowano formowanie korowodu, a pół godziny później jego przejazd ulicami miejscowości. O godz. 18:00 odbędzie się oficjalne otwarcie święta, a na scenie wystąpi zespół The Best z Katowic. Wieczorem, o godz. 21:00, publiczność będzie mogła posłuchać duetu Sempre. Organizatorzy przygotowali również przysmaki z grilla, kołacz oraz zamek dmuchany dla dzieci. W niedzielę o godz. 10:30 w kościele parafialnym odprawiona zostanie Msza święta dożynkowa, a w południe odbędzie się obiad dożynkowy, na który obowiązują wcześniejsze zapisy.

Sławików i Błażejowice. W niedzielę, 30 sierpnia, odbędą się dożynki parafii Sławików, których gospodarzem w tym roku są Błażejowice. O godz. 10:30 w kościele pw. św. Jerzego w Sławikowie odprawiona zostanie uroczysta Msza dożynkowa w podziękowaniu za zebrane plony. Od godz. 15:00 w DFK Błażejowice zaplanowano poczęstunek dla mieszkańców wsi, a na najmłodszych czekać będzie dmuchaniec.

Cyprzanów. Swoje dożynki będzie świętował również Cyprzanów. Świętowanie zaplanowano na sobotę, 29 sierpnia. Do czasu zamknięcia numeru nie dotarł do naszej redakcji szczegółowy program wydarzenia. Po otrzymaniu plakatu uzupełnimy informacje w zapowiedzi na naszym portalu.

(mad)

eprasa.pl 6fd2f85d96

Spór o maszt telefonii w Ligoci

Czy urząd uważa nas za głupkó

Wracamy do sprawy planowanej budowy 65-metrowego masztu telekomunikacyjnego w Ligocie Książęcej. Do redakcji zwróciła się Sandra Przybyła, mieszkanka sołectwa zaangażowana w sprawę. Z przesłanej przez nią polemiki wynika, że jej zastrzeżenia dotyczą przede wszystkim planowanej lokalizacji inwestycji oraz sposobu prowadzenia postępowania. Mieszkanka wskazuje m.in. na kwestie terminów, dostępu do dokumentacji, statusu mieszkańców, konsultacji społecznych oraz możliwości znalezienia innego miejsca dla masztu. Jak deklaruje, sama proponowała operatorowi alternatywną lokalizację, a środki związane z jej udostępnieniem miałyby trafić do budżetu sołeckiego. O przedstawione przez nią kwestie zapytaliśmy Urząd Gminy Rudnik.

Sprawę budowy masztu telefonii komórkowej w Ligocie Książęcej opisywaliśmy już wcześniej. Część mieszkańców sprzeciwiała się planowanej lokalizacji inwestycji w pobliżu zabudowy mieszkaniowej. Wskazywali m.in. na sposób poinformowania lokalnej społeczności, obawy dotyczące krajobrazu, komfortu życia oraz wartości nieruchomości.

Wójt Rudnika Piotr Rybka przekonywał wówczas, że gmina działa zgodnie z obowiązującymi procedurami. Tłumaczył, że urząd nie miał podstaw, by wcześniej informować mieszkańców o inwestycji, która nie była jeszcze formalnie procedowana. Jednocześnie wskazywał, że z informacji przekazanych mu przez mieszkańców wynikało, iż część z nich wiedziała o planach operatora jeszcze przed gminą, gdy ten szukał właściciela działki pod inwestycję. Wójt mówił również o możliwości znalezienia alternatywnej lokalizacji, bardziej oddalonej od zabudowań.

– Tu nic nie jest zamiatane pod dywan, wszystkie dokumenty, które otrzymaliśmy, są procedowane i przekazywane dalej. Ostateczna decyzja co do realizacji należy do właściciela gruntu oraz inwestora. Z moich informacji wynika, że istnieje możliwość wskazania innej lokalizacji, dalej od zabudowań. Rozmawiałem z właścicielem i wiem, że jest chętny do rozmów. Najważniejsze jest, żeby był dialog i współpraca wszystkich stron – mówił wówczas wójt.

Od tamtego czasu sytuacja się zmieniła. Postępowanie zostało zakończone, a – jak wynika z informacji przekazanych przez Sandrę Przybyłę – 31 lipca miała zostać wydana decyzja lokalizacyjna dotycząca inwestycji. Mieszkanka informuje również, że skierowała sprawę do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Mieszkanka opisuje kolejne etapy postępowania

W przesłanym do redakcji piśmie Sandra Przybyła przedstawia chronologię sprawy od maja tego roku. Jak wskazuje, postępowanie zostało formalnie wszczęte 15 maja poprzez wywieszenie zawiadomienia na tablicy ogłoszeń oraz publikację informacji w Biuletynie Informacji Publicznej. Mieszkańcy mieli wówczas siedem dni na składanie uwag.

To właśnie długość tego terminu była jednym z pierwszych powodów jej pytań do urzędu. Sandra Przybyła relacjonuje, że podczas spotkania z wójtem Piotrem Rybką, kierowniczką działu inwestycji Dianą Dziwoki oraz przewodniczącym Rady Gminy Rudnik Gerardem Pankiem miała usłyszeć, że siedem dni nie będzie jedynym terminem na udział mieszkańców w postępowaniu, a urząd będzie informował o jego kolejnych etapach, w tym o wystąpieniu o opinie do innych instytucji oraz możliwości zapoznania się z dokumentacją po zakończeniu postępowania. Jak twierdzi mieszkanka, takich informacji później jednak nie otrzymała. Przybyła wskazuje również, że w toku postępowania urząd miał występować o opinie m.in. do Sanepidu, marszałka województwa oraz starostwa powiatowego.

– Fakt wystąpienia o te opinie całkowicie został pominięty w komunikacji z mieszkańcami i nie było o tym żadnego powiadomienia, zawiadomienia czy obwieszczenia. Czy organ pierwszej instancji przekazał tym urzędom nasze pisma i informacje, tego nie wiemy – stwierdza Przybyła.

Kolejnym wątkiem opisanym w piśmie jest kwestia terminów i dostępu do dokumentacji. Przybyła relacjonuje, że po upływie pierwszych siedmiu dni udała się do działu inwestycji, gdzie miała otrzymać informację o planowanym obwieszczeniu i dodatkowych 14 dniach na składanie wniosków. Jak wynika z jej relacji, miało to być związane z szerszym kręgiem osób objętych postępowaniem. Mieszkanka wskazuje jednak, że 20 lipca pojawiły się problemy z dalszym dostępem do akt. Jak opisuje, odmówiono jej wówczas możliwości wykonywania fotokopii dokumentów i dalszego wglądu w dokumentację. Przybyła twierdzi, że sprawa miała zostać skonsultowana z prawnikiem, a urząd miał następnie skontaktować się z nią w tej sprawie. Według jej relacji, gdy nie doczekała się telefonu, sama skontaktowała się z działem inwestycji. Wtedy miała otrzymać informację, że nie jest stroną postępowania. Mieszkanka zwraca uwagę, że jej działka nr 222 bezpośrednio sąsiaduje z terenem planowanej inwestycji.

– Przypominam, że sprawa toczy się od 15 maja, składamy pisma, na które gmina nie dawała żadnych odpowiedzi, a nasza działka bezpośrednio sąsiaduje z działką, na której ma być prowadzona inwestycja! – pisze.

Wątpliwości mieszkanki dotyczą także wydarzeń z 23 i 29 lipca. Przybyła wskazuje, że w zawiadomieniu z 23 lipca o zakończeniu postępowania dowodowego poinformowano strony o możliwości zapoznania się w urzędzie z opiniami starostwa, wojewody i Sanepidu. Jednocześnie, jak relacjonuje, nie miała już możliwości skorzystania z dostępu do dokumentacji. Według jej pisma 29 lipca urząd odmówił jej dostępu do akt w trybie art. 73 Kodeksu postępowania administracyjnego, wskazując, że obszar oddziaływania pól elektromagnetycznych nie obejmuje działki nr 222.

Wątpliwości dotyczące lokalizacji i dokumentacji

W swoim piśmie Sandra Przybyła wskazuje, że 18 maja złożono w urzędzie wniosek o udostępnienie dokumentacji oraz wniosek o przeprowadzenie konsultacji społecznych. Według jej relacji na pisma te nie otrzymała odpowiedzi w oczekiwanym przez siebie terminie. Przybyła opisuje także sytuację z 20 czerwca, kiedy, jak twierdzi, widziała w urzędzie dokument skierowany do operatora. Jak relacjonuje, w dokumencie dotyczącym propozycji zmiany lokalizacji inwestycji nie wskazano konkretnej alternatywnej działki. Mieszkanka zwraca w związku z tym uwagę na to, jaki charakter miała propozycja przedstawiona operatorowi i czy urząd wskazywał inwestorowi konkretne miejsca, w których maszt mógłby zostać zlokalizowany.

Kolejny wątek dotyczy odpowiedzi operatora na uwagi mieszkańców. Jak podaje Przybyła, 2 lipca w grupie mieszkańców na WhatsAppie udostępniono czterostronicową odpowiedź Play na pisma przekazane wcześniej przez gminę, wraz z materiałami dotyczącymi oddziaływania planowanej inwestycji. Mieszkanka zwraca uwagę na zawarte w nich informacje dotyczące możliwego wpływu infrastruktury na wartość nieruchomości. Wskazuje również, że przywołane w dokumentacji badania dotyczące tego zagadnienia prowadzone były m.in. w USA, Australii i Niemczech, a nie na terenach wiejskich, gdzie – w jej ocenie – tego typu infrastruktura może silniej ingerować w krajobraz.

W piśmie operatora, na które powołuje się Przybyła, znajduje się również stwierdzenie: „Inwestycja nie będzie naruszać niczyjego prawa własności, zostanie zlokalizowana w granicach terenu działki [nr 221], do którego inwestor posiada tytuł prawny”. Mieszkanka kwestionuje możliwość jednoznacznego określenia przebiegu granic tego terenu. Jak wskazuje, działka ma około 15 metrów szerokości, natomiast podstawa masztu ma mieć wymiary 12 na 12 metrów. Przybyła podnosi także, że 19 czerwca do urzędu miało trafić pismo informujące o sporze dotyczącym przebiegu granicy.

Mieszkanka zwraca również uwagę na drogę dojazdową do planowanej inwestycji. Jak relacjonuje, składała wniosek dotyczący sprawdzenia przebiegu i szerokości drogi, którą miałby odbywać się dojazd sprzętu budowlanego. Z przedstawionych przez nią informacji wynika, że pod koniec lipca urząd odpowiedział, iż nie widzi podstaw do przeprowadzenia takiego pomiaru, jednocześnie nie wykluczając jego wykonania, jeśli pojawi się taka potrzeba.

W piśmie Sandry Przybyły pojawia się także kwestia dokumentacji związanej z zasilaniem planowanego masztu. Mieszkanka powołuje się na dokument przekazany mieszkańcom, w którym – jak wskazuje – znalazła się informacja: „Inwestycja zostanie zasilona zgodnie z wydanymi przez Tauron warunkami przyłączeniowymi, które stanowią załącznik do wniosku”.

eprasa.pl 6fd2f85d96

ie Książęcej. Mieszkanka pyta: ów?



Planowana budowa masztu telekomunikacyjnego w Ligocie Książęcej budzi sprzeciw. Sprawa dotyczy m.in. lokalizacji inwestycji i przebiegu postępowania administracyjnego. *FOT. MAGNIFIC/ ZDJĘCIE POGLĄDOWE*

Przybyła twierdzi, że zwracała uwagę urzędnikom na potrzebę uwzględnienia dokumentacji dotyczącej zasilania inwestycji. Jej zdaniem w przypadku inwestycji obejmującej również kablową linię zasilającą dokumentacja powinna obejmować cały zakres przedsięwzięcia. W swoim piśmie formułuje w tej sprawie również ironiczny komentarz dotyczący możliwości zasilania masztu.

Spotkanie w urzędzie i propozycja innej lokalizacji

Sandra Przybyła opisuje również spotkanie, do którego doszło w urzędzie 24 lipca. Jak relacjonuje, wcześniej prowadziła korespondencję z Play dotyczącą możliwości przeniesienia inwestycji na inną działkę, znajdującą się dalej od zabudowań. Jak wskazuje, zwracała uwagę na inne działki należące do obecnego kontrahenta, które są położone dalej od zabudowy. Następnie, jak podaje, zaproponowała Play alternatywną działkę za 5 tys. zł plus VAT. Jak zaznacza, cała kwota miała zostać przeznaczona bezpośrednio na dodatkowy budżet sołecki całej wsi, a nie trafić do niej. Mieszkanka podkreśla, że sama nie uzyskałaby z tego tytułu korzyści finansowej.

Według jej relacji spotkanie z 24 lipca odbyło się w obecności kilku przedstawicieli władz i urzędu. Przybyła ocenia, że taka forma spotkania wywołała u niej poczucie presji. Jak twierdzi, podczas rozmowy pojawił się również temat ewentualnych korzyści finansowych związanych z propozycją zmiany lokalizacji. Po przedstawieniu przez nią dokumentów, z których – jak wskazuje – wynikało, że proponowane środki miały trafić do budżetu sołeckiego, rozmowa miała dotyczyć także konsultacji społecznych. Jak relacjonuje mieszkanka, podczas rozmowy miało paść stwierdzenie, że konsultacji dotyczących obecnej lokalizacji nie trzeba przeprowadzać. Przybyła wskazuje jednocześnie, że wniosek o przeprowadzenie konsultacji złożyła w urzędzie 18 maja.

Przybyła opisuje również inną sytuację ze spotkania. Jak twierdzi, podczas rozmowy padło pytanie dotyczące tego, dlaczego mieszkańcy składają pisma w urzędzie, mimo że w dokumentach dotyczących postępowania wskazano możliwość ich składania. Mieszkanka odebrała tę uwagę jako podważanie zasadności kierowania przez mieszkańców kolejnych pism w sprawie inwestycji.

Decyzja lokalizacyjna i odwołanie do SKO

Istotna dla sprawy jest także chronologia wydarzeń z końca lipca. Sandra Przybyła wskazuje, że 23 lipca urząd wydał zawiadomienie o zakończeniu postępowania dowodowego. Dzień później, 24 lipca, jak relacjonuje, zaniepokojona sytuacją złożyła za pośrednictwem rudnickiego urzędu, który prowadził postępowanie, pismo skierowane do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach. Taka droga wynika z procedury, pisma do organu odwoławczego składa się za pośrednictwem organu, który wydał decyzję. Z informacji, które miała uzyskać w SKO, wynikało, że pismo wpłynęło tam 4 sierpnia. Przybyła zwraca uwagę na termin przekazania dokumentu, wskazując, że według informacji uzyskanych przez nią w SKO gmina miała siedem dni na jego przekazanie. W związku z tym ma wątpliwości, czy dokument został przekazany w przewidzianym terminie.

Przybyła zwraca uwagę również na sposób określania terminów w toku postępowania. Jak twierdzi, w różnych dokumentach i rozmowach pojawiały się informacje dotyczące siedmiodniowego terminu, liczonego odpowiednio od doręczenia albo od wywieszenia zawiadomienia.

Jak wynika z informacji przekazanych przez Sandrę Przybyłę, 31 lipca zastępca wójta Tomasz Kruppa miał podpisać decyzję lokalizacyjną dotyczącą planowanej inwestycji. Mieszkanka zwraca uwagę, że miało to nastąpić osiem dni po zawiadomieniu z 23 lipca o zakończeniu postępowania dowodowego.

– Wobec tego publicznie pytam: czy to jest nasza wina jako mieszkańców, że urząd robi to co robi i że uważa nas za głupków, czy też jest nasza wina, że musimy się bronić przed ich decyzjami? – pyta w korespondencji, która trafiła do naszej redakcji.

W dalszej części pisma mieszkanka podkreśla, że jej zdaniem mieszkańcy powinni mieć możliwość przedstawiania swoich uwag i uzyskiwania informacji dotyczących postępowania. Odnosi się również do wcześniejszej wypowiedzi wójta Piotra Rybki, który przekonywał, że w sprawie „nic nie jest zamiatane pod dywan". Jak wskazuje Przybyła, po kolejnych wydarzeniach ma dziś więcej wątpliwości co do tych słów niż na początku sprawy.

Czekamy na odpowiedź gminy

Do Urzędu Gminy Rudnik skierowaliśmy pytania dotyczące m.in. przebiegu postępowania, statusu mieszkańców, dostępu do dokumentacji, konsultacji społecznych, terminów oraz możliwości zmiany lokalizacji inwestycji. Zapytaliśmy również o dokumentację dotyczącą planowanego masztu i wydaną decyzję lokalizacyjną. Na odpowiedź urzędu czekamy.

(mad)

eprasa.pl 6fd2f85d96

Radni Kuźni Raciborskiej podnieśli burmistrzowi pensję. Była negatywna opinia komisji, urwało się też nagranie

Burmistrz Kuźni Raciborskiej Wojciech Gdesz otrzymał podwyżkę. Tak zdecydowali radni podczas ostatniej sesji rady miejskiej. Wcześniej komisja budżetu wydała w tej sprawie negatywną opinię, o czym poinformował jej przewodniczący Kacper Cichocki. Naszą uwagę zwrócił opublikowany przez urząd zapis dyskusji dotyczącej wynagrodzenia burmistrza, który w pewnym momencie się urywał. Urząd jest zobowiązany do publikowania nagrań z obrad rady w internecie. Po naszej interwencji wyjaśnił przyczyny problemu i opublikował pełne nagranie z sesji.

Podwyżka dla burmistrza. Kto wyszedł z takim wnioskiem?

Dyskusję na sesji rozpoczął radny Tomasz Sokołowski, były przewodniczący rady miejskiej. Funkcję tę pełnił w czasie, gdy klub „Jednym Głosem", pozostający wówczas w opozycji do burmistrza, miał większość w radzie. Po zmianie układu sił klub utracił większość, a Sokołowski zrezygnował z członkostwa w klubie. Podczas sesji pytał, kto jest wnioskodawcą podwyżki. Jak wskazywał, z posiadanych przez niego informacji wynikało, że wniosek złożyła grupa radnych. Przewodniczący rady Marcin Czerniej odczytał nazwiska wnioskodawców: Mateusza Kota, Adriana Juraszka, Sławomira Sielskiego i Gerarda Depty. Podczas sesji Justyna Lubecka poinformowała natomiast, że środki na podwyższone wynagrodzenie są zabezpieczone w budżecie.

Przewodniczący Marcin Czerniej wspomniał również o uzasadnieniu do uchwały, które następnie odczytała Justyna Lubecka. W dokumencie wskazano, że podwyżka wynika ze zmiany rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych i ma na celu „dostosowanie obowiązujących w jednostce regulacji dotyczących wynagrodzenia Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska do aktualnego stanu prawnego". W dokumencie zwrócono uwagę również, że gmina Kuźnia Raciborska jest „największą terytorialnie gminą w powiecie raciborskim" i znajduje się „we ścisłej czołówce wśród najwyższych uchwalonych budżetów na 2026 rok w powiecie – co nie umniejsza to w zakresie wykonywanych obowiązków czy odpowiedzialności Burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska wykonywanych zadań przez niego sprawowany urząd na rzecz wszystkich mieszkańców Gminy Kuźnia Raciborska". Podkreślono także, że burmistrzowi nie przysługują nagrody uznaniowe oraz że ustalenie jego wynagrodzenia należy do wyłącznej właściwości rady.

Wzrost o 3565 zł

Radny Tomasz Sokołowski zwrócił uwagę, że wniosek o podwyżkę złożyła grupa radnych, podczas gdy uzasadnienie projektu uchwały przedstawiała skarbnik Justyna Lubecka. Dopytywał więc, kto ostatecznie jest wnioskodawcą. – Trochę to niezrozumiałe – ocenił. Skarbnik wyjaśniła, że została poproszona o przygotowanie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem, natomiast o tym, kiedy trafi on pod obrady, zdecydowali radni. – Niemniej zaproponowane są stawki maksymalne, ale tak jak było w uzasadnieniu napisane, państwo decydujecie o wysokości składowych wynagrodzenia poprzez głosowanie – tłumaczyła Justyna Lubecka.

Następnie radna Urszula Choroba poprosiła skarbnik o podanie, ile po zmianie będzie wynosiło łączne wynagrodzenie burmistrza. Justyna Lubecka wskazała kwotę 21 070 zł brutto miesięcznie. Przypomniała również, że ustawowe minimum wynagrodzenia burmistrza w 2026 roku wynosi 17 339,93 zł brutto. Jak dodała, różnica między dotychczasowym a nowym wynagrodzeniem to 3565 zł miesięcznie.

Radny Sokołowski dopytywał, o ile procent wzrośnie wynagrodzenie burmistrza. Usłyszał, że będzie to około 20 proc.

Komisja wydała negatywną opinię. Padło pytanie dlaczego

Radna Urszula Choroba zwróciła się natomiast do przewodniczącego komisji budżetu Kacpra Cichockiego z pytaniem, dlaczego komisja wydała negatywną opinię. Cichocki wyjaśnił, że spośród obecnych na posiedzeniu członków komisji trzech nie opowiedziało się za wydaniem pozytywnej opinii. Jak zaznaczył, nie było dłuższej dyskusji, a o stanowisku komisji przesądziło głosowanie.

Wiceprzewodniczący rady Michał Grzesik pytał z kolei, jak zmieniłoby się całkowite roczne wynagrodzenie burmistrza po przyjęciu proponowanej podwyżki. Skarbnik Justyna Lubecka wyjaśniła, że przy założeniu pełnej obecności w pracy, czyli braku zwolnień lekarskich, dotychczasowe wynagrodzenie wynosiło około 210 060 zł w skali roku, bez uwzględnienia dodatkowego wynagrodzenia rocznego, tzw. trzynastki. Po przyjęciu proponowanych zmian byłoby wyższe o 42 780 zł rocznie.

Radny Sokołowski dopytywał jeszcze skarbnik Justynę Lubecką o poszczególne kwoty wynagrodzenia. Lubecka ponownie przedstawiła wyliczenia, które wcześniej pojawiły się w uzasadnieniu do uchwały. Podkreśliła przy tym, że przedstawione kwoty są propozycją, a ostateczna decyzja w sprawie wysokości wynagrodzenia należy do radnych.

Ile zarabiał burmistrz, a ile zarobi teraz?

Przed zmianą wynagrodzenie burmistrza Wojciecha Gdesza składało się z 9200 zł wynagrodzenia zasadniczego, 2850 zł dodatku funkcyjnego, 3615 zł dodatku specjalnego oraz 20-procentowego dodatku za wieloletnią pracę w wysokości 1840 zł. Łącznie dawało to 17 505 zł brutto miesięcznie. Podczas sesji skarbnik Justyna Lubecka zwróciła uwagę, że ustawowe minimum łącznego wynagrodzenia burmistrza w 2026 roku wynosi 17 339,93 zł brutto miesięcznie.

Po zmianie wynagrodzenie zasadnicze wzrosło do 11 100 zł, dodatek funkcyjny do 3400 zł, a dodatek specjalny do 4350 zł. Dodatek stażowy, wynoszący 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego, wzrósł tym samym do 2220 zł. Łączne miesięczne wynagrodzenie burmistrza wynosi więc obecnie 21 070 zł brutto, czyli o 3565 zł więcej niż wcześniej. To maksymalne stawki, jakie mógł otrzymać włodarz.

Jak głosowali radni?

Za podwyżką zagłosowało siedmioro radnych: Sylwia Brzezicka-Tesarczyk, Urszula Choroba, Marcin Czerniej, Gerard Depta, Adrian Juraszek, Mateusz Kot i Sławomir Sielski. Przeciw było czworo radnych: Kacper Cichocki, Michał Grzesik, Tomasz Sokołowski i Dominik Zawada. Nikt nie wstrzymał się od głosu, a czterech radnych było nieobecnych: Patryk Konieczny, Wojciech Krzyżanowski, Mateusz Procek i Maria Wyszomierska. **(mad)**

Brakowało części nagrania. Urząd opublikował pełny zapis

Sesje rady gminy muszą być transmitowane, a ich nagrania publikowane w internecie. Wynika to z art. 20 ust. 1b ustawy o samorządzie gminnym, zgodnie z którym obrady są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, a nagrania udostępnia się w internecie. Kiedy odsłuchiwaliśmy zapis sesji Rady Miejskiej w Kuźni Raciborskiej z 17 sierpnia, zauważyliśmy, że nagranie nie obejmuje całej dyskusji dotyczącej wynagrodzenia burmistrza – w pewnym momencie po prostu się urywa. W dostępnym wówczas pliku końcowy fragment obejmował pytanie radnego Tomasza Sokołowskiego dotyczące wnioskodawcy projektu oraz niepełną odpowiedź skarbnik Justyny Lubeckiej. Na tym zapis się kończył, a dalszej części dyskusji nie można było odsłuchać. Dlatego zwróciliśmy się do Urzędu Miejskiego w Kuźni Raciborskiej z pytaniem, dlaczego nagranie nie jest dostępne w całości.

Niedługo później urząd opublikował kolejne nagranie, jednak również ono nie stanowiło dalszej części dyskusji i nie zawierało jej pełnego zapisu. 19 sierpnia skontaktowała się z nami wiceburmistrz Sabina Chroboczek-Wierzchowska. – W związku z zadanymi pytaniami informuję, że w trakcie sesji wystąpiły problemy techniczne i z tego powodu nagranie z sesji z dnia 17.08.2026 zostało opublikowane w dwóch częściach. Jutro nagrania zostaną zweryfikowane pod kątem kompletności przez informatyków. Kompletnej odpowiedzi na wszystkie Pana pytania zadane w dzisiejszym mailu udzielę jutro po otrzymaniu wyników weryfikacji informatycznej i technicznej – przekazała.

20 sierpnia urząd opublikował już pełny zapis dyskusji dotyczącej wynagrodzenia burmistrza. Jak wyjaśniła nam Ilona Burgieł, specjalistka ds. obsługi rady miejskiej, po weryfikacji udostępnionych materiałów na platformie eSesja zamieszczono trzeci plik z nagraniem sesji z 17 sierpnia. – Nagranie odzyskano z danych wewnętrznych – poinformowała. Urząd zdecydował, że uzupełniający plik będzie zawierał nie tylko brakujący fragment, ale całą dyskusję w punkcie 7.7 dotyczącym uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia burmistrza Miasta Kuźnia Raciborska. Jak wyjaśniono, brak części nagrania w pierwszym pliku był wynikiem problemów technicznych podczas sesji, związanych z brakiem dostępu do internetu. – Cała sytuacja – od momentu, kiedy pracownik obsługujący posiedzenie zauważył i zgłosił problem przewodniczącemu Rady Miejskiej – jest zachowana na nagraniu – przekazano nam.

eprasa.pl 6fd2f85d96

Posłanka Gabriela Lenartowicz o hali za Izbą Regionalną w Krzanowicach. „Konflikty rodzą się najczęściej nie ze złej woli, a z braku komunikacji”

Gabriela Lenartowicz, która mieszka w sąsiedztwie planowanej inwestycji w Krzanowicach, komentuje plany budowy hali magazynowej. Posłanka zwraca uwagę na historię tego terenu oraz znaczenie dobrego informowania mieszkańców o zmianach w ich otoczeniu. O planach budowy dowiedziała się od sąsiada.

Sprawa dotyczy terenu za Izbą Regionalną w Krzanowicach, gdzie gmina planuje budowę budynku magazynowego, w którym ma być przechowywany sprzęt i wyposażenie wykorzystywane przez samorząd w sytuacjach zagrożenia. Inwestycja ma powstać na należącej do gminy działce. Jak informuje samorząd, jej realizacja ma zostać w całości sfinansowana ze środków zewnętrznych. Gmina otrzymała na ten cel 1,2 mln zł w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. O planach gminy pisaliśmy już na łamach Nowin. Okoliczni mieszkańcy zwracają uwagę przede wszystkim na sąsiedztwo planowanego obiektu z zabudową mieszkaniową. Wskazują m.in. na obawy dotyczące hałasu, zwiększonego ruchu samochodów, problemów z odwodnieniem oraz ograniczenia dostępu do światła. Podnosili również, że o planowanej inwestycji dowiedzieli się stosunkowo późno.

O komentarz do sprawy poprosiliśmy posłankę Gabrielę Lenartowicz, która mieszka w sąsiedztwie planowanej inwestycji. Zwraca ona uwagę, że historia tego miejsca sięga znacznie dalej niż obecne plany budowy hali. Jak podkreśla, teren przez lata pełnił funkcje przemysłowe, a jego część do dziś pozostaje niezagospodarowana. – Zacząć należy od tego, że teren, na którym ma powstać hala magazynowa na sprzęt przeciwpowodziowy to zrujnowane zaplecze byłej strażnicy Wojsk Ochrony Pogranicza tj. dawne garaże, chlewnia itp., które od lat straszą otoczenie – mówi posłanka.

Lenartowicz wspomina, że w tym miejscu działała niegdyś cegielnia, a w okolicy znajdowały się wyrobiska gliny połączone z zakładem kolejką szynową. Później wyrobiska miały stać się dzikimi wysypiskami, a na terenie dawnej cegielni działały kolejne zakłady, m.in. z branży budowlanej i konstrukcji metalowych. – Pozostałości których nadal nie dodają miejscu urody – ocenia. Jak dodaje, z całego kompleksu gmina odnowiła przede wszystkim główny budynek, czyli willę dawnego właściciela cegielni, a później strażnicę WOP. Dziś działa tam właśnie Izba Regionalna, a w jej otoczeniu powstał skate park.



Na tym terenie gmina chce wybudować magazyn. Gabriela Lenartowicz zwraca uwagę na przemysłową historię tego miejsca. – Trzeba też wiedzieć, że to od zawsze był teren o charakterze przemysłowym – mówi.

Posłanka zwraca również uwagę na zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jak wskazuje, teren jest przeznaczony pod działalność przemysłową, a w okolicy pojawiają się kolejne inwestycje. Jej zdaniem sam fakt, że przepisy nie wymagają konsultowania każdej tego typu inwestycji z mieszkańcami, nie oznacza, że nie warto ich informować o planowanych zmianach. – Choć prawnego obowiązku nie ma, tym nie mniej jest dobrą praktyką by mieszkańcy a zwłaszcza sąsiedzi byli z wyprzedzeniem informowani o zmianach w ich otoczeniu. To integruje mieszkańców i buduje poczucie bycia współgospodarzami w ich samorządzie – podkreśla Lenartowicz.

Jak zaznacza, szczególne znaczenie ma to w przypadku inwestycji publicznej, finansowanej ze środków państwowych. Sama o planach budowy hali dowiedziała się, jak relacjonuje, od sąsiada, który buduje dom na działce bezpośrednio graniczącej z jej posesją. To właśnie on, jako strona postępowania o pozwolenie na budowę, został poinformowany o inwestycji i przekazał jej również informacje o obawach innych mieszkańców.

Lenartowicz postanowiła sprawdzić informacje bezpośrednio u osób odpowiedzialnych za inwestycję. – Zareagowałam najprościej jak można: zasięgnęłam informacji u źródła: to jest u burmistrza jako inwestora i w starostwie powiatowym, które wydaje pozwolenie na budowę – mówi. Jej zdaniem kluczowa w tej sprawie jest komunikacja pomiędzy samorządem a mieszkańcami. – Bo konflikty rodzą się najczęściej nie ze złej woli a z braku komunikacji – dodaje.

Posłanka deklaruje jednocześnie, że jest gotowa pomóc w znalezieniu rozwiązania, jeśli spór będzie się utrzymywał. – Zaproponowałam także kompromisowe rozwiązanie i ewentualną mediację, jeśli sytuacja okaże się nadal konfliktowa. Jestem przekonana o finalnym porozumieniu i współpracy – podsumowuje. **(mad)**

Sanepid: woda w Rudniku nadaje się do picia. Jest problem z manganem

17 sierpnia, minutę przed godz. 18.00, Zakład Wodociągów i Usług Komunalnych w Rudniku opublikował najnowszy komunikat sanepidu, w którym napisano, że „stwierdził przydatność wody do spożycia”. To dobra wiadomość po przeprowadzonych działaniach naprawczych. Jest jednak jedno „ale”, w badanej próbce stwierdzono niezgodność dotyczącą zawartości manganu.

Sanepid swoją najnowszą ocenę oparł na sprawozdaniu z badań jakości wody w wodociągu Rudnik, przeprowadzonych 13 sierpnia. Wyniki wykazały, że wskaźniki mikrobiologiczne są już prawidłowe. Oznacza to, że problem, o którym informowaliśmy kilka dni temu, został usunięty. Przypomnijmy, że wcześniejsze badania wykazały podwyższoną ogólną liczbę mikroorganizmów oraz zwiększoną mętność wody. ZWiUK w Rudniku rozpoczął wówczas chlorowanie, a także płukanie i oczyszczanie sieci.

W najnowszej próbce stwierdzono natomiast niezgodność z wartością parametryczną w zakresie zawartości manganu. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Raciborzu ocenił jednak, że nie stanowi ona zagrożenia dla zdrowia mieszkańców.

– Na podstawie dostępnych danych naukowych Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny uznał, że stwierdzona niezgodność z wartością parametryczną nie stwarza zagrożenia, a wartość tej niezgodności pozwala na zachowanie bezpieczeństwa dla zdrowia ludzi – poinformowała Karina Talabska, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Raciborzu.

Taka informacja z sanepidu nie oznacza jednak końca działań ZWiUK. Zakład został zobowiązany do dalszych działań naprawczych, które mają doprowadzić jakość wody do pełnej zgodności z wymaganiami określonymi w przepisach.

Sanepid wyjaśnia również, że podwyższona zawartość manganu może wpływać na właściwości wody. Może powodować wzrost jej barwy i mętności, przebarwienia pranej odzieży, ceramiki sanitarnej oraz innych powierzchni mających kontakt z wodą. Może też powodować nieprzyjemny smak i wytrącanie się nierozpuszczalnych osadów. **(mad)**

AUTOPROMOCJA

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA PRACA.NOWINY.PL
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę



praca nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ KRZANOWIC
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Krzanowicach (obok pok. nr 12) oraz Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.krzanowice.pl w zakładce Nieruchomości, zamieszczony jest wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu.

eprasa.pl 6fd2f85d96

Sekretarz bez konkursu. Parlamentarzyści zabrali głos

Po naszym tekście o powierzeniu stanowiska Monice Szczęsny w drodze awansu wewnętrznego, bez otwartego i konkurencyjnego naboru, poprosiliśmy wszystkich posłów z naszego regionu o ocenę obowiązujących przepisów. Odpowiedzieli Gabriela Lenartowicz, która w przeszłości sama pełniła funkcję sekretarza powiatu raciborskiego, oraz Michał Woś.

Od 1 lipca 2026 roku funkcję sekretarza gminy Krzyżanowice pełni Monika Szczęsny, wcześniej pracująca w urzędzie. Wójt Grzegorz Utracki zdecydował o jej awansie wewnętrznym, powołując się na art. 20 ustawy o pracownikach samorządowych. Wójt argumentował, że kandydatka posiada odpowiednie kwalifikacje, doświadczenie i znajomość funkcjonowania urzędu. To właśnie zastosowany tryb wzbudził wątpliwości. Ekspert Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska Filip Nowicki wskazywał, że w przypadku sekretarza powinien zostać przeprowadzony otwarty i konkurencyjny nabór. Jednocześnie w orzecznictwie i stanowiskach instytucji pojawiają się również odmienne interpretacje, dopuszczające awans wewnętrzny.

Lenartowicz: I tak i nie

O ocenę sytuacji poprosiliśmy parlamentarzystów z regionu. Gabriela Lenartowicz zwraca uwagę, że problem wynika w dużej mierze ze zmiany statusu sekretarza, jaka nastąpiła w 2008 roku. – I tak i nie – odpowiada posłanka na pytanie, czy obecne przepisy są wystarczająco jasne. Jak przypomina, wcześniej sekretarz, podobnie jak skarbnik, był powoływany na stanowisko. Obecnie skarbnik nadal jest powoływany, natomiast sekretarz jest zatrudniany na podstawie umowy o pracę.

– Problem polega na tym, że od 2008 roku zmieniono status prawny sekretarza. Wcześniej był to najwyżej, tak jak skarbnik, umiejscowiony w hierarchii urzędnik z powołania rady na wniosek wójta/burmistrza/starosty. Sama w ten sposób w wyniku konkursu zostałam zatrudniona. Obecnie, po zmianie przepisów sekretarz stał się pierwszym ale jednym z wielu urzędnikiem tak samo jak inni zatrudnianym na umowę o pracę.

Lenartowicz wskazuje, że problemem jest raczej brak konsekwencji w przepisach dotyczących sekretarza niż różne interpretacje. Jej zdaniem, skoro jego stosunek pracy jest taki sam jak w przypadku innych pracowników samorządowych, to



W tej sprawie zwróciliśmy się z pytaniami do wszystkich posłów z naszego okręgu. Odpowiedzi otrzymaliśmy od dwojga parlamentarzystów – posłanki Gabrieli Lenartowicz oraz posła Michała Wosia.

również tryb zatrudnienia powinien być analogiczny. – Skoro stosunek pracy sekretarza jest analogiczny z innymi urzędnikami, to taki sam jawi się jego tryb zatrudnienia: za każdym razem otwarty nabór, ale awans możliwy jest już wewnętrzny – odpowiada.

Zdaniem posłanki potrzebna jest szersza zmiana

Zapytaliśmy posłankę, czy ze względu na znaczenie stanowiska, zakres kompetencji i wymóg apolityczności sekretarz powinien być obsadzany wyłącznie w drodze otwartego i konkurencyjnego naboru. – Czym różni się sekretarz przy obecnym stanie prawnym od zwykłego pracownika samorządowego? Tylko tym, że być musi i podlega wójtowi/burmistrzowi etc. – odpowiada. Jak dodaje, zakres jego kompetencji określają wewnętrzne regulaminy lub bezpośrednio przełożony, natomiast wymóg apolityczności miał – jej zdaniem – przede wszystkim odróżniać sekretarza od członków gabinetów politycznych.

Na pytanie, czy dopuszczenie awansu wewnętrznego w takim przypadku może budzić wątpliwości z punktu widzenia zasady równego dostępu obywateli do służby publicznej, Gabriela Lenartowicz odpowiada, że „dostęp do zatrudnienia powinien być równy dla tego samego stosunku pracy. W tym przypadku umowy o pracę". Jednocześnie nie uważa, aby konieczna była nowelizacja ustawy o pracownikach samorządowych, która jednoznacznie rozstrzygałaby możliwość obsadzania stanowiska sekretarza w drodze awansu wewnętrznego. – Pracownicy samorządowi nie są niestety publiczną służbą, a takie zmiany bym widziała – odpowiada.

Jednocześnie Lenartowicz wskazuje, że otwarty nabór i późniejszy awans wewnętrzny nie muszą się wzajemnie wykluczać. – Jedno drugiego nie wyklucza skoro awans wewnętrzny ma zawsze miejsce po pierwotnym zatrudnieniu z otwartego naboru – stwierdza.

Woś: Problem ma istotne znaczenie dla administracji

Michał Woś zdecydował się natomiast skierować sprawę bezpośrednio do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W interpelacji zwraca uwagę na sposób obsadzania stanowisk sekretarzy w jednostkach samorządu terytorialnego, a w szczególności na relację między przepisami dotyczącymi tego stanowiska, otwartego i konkurencyjnego naboru oraz awansu wewnętrznego. Wskazuje przy tym na art. 5, 11 i 20 ustawy o pracownikach samorządowych.

– Problem ten ma istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania administracji samorządowej, przejrzystości procedur kadrowych oraz realizacji zasady równego dostępu do stanowisk publicznych – ocenia Michał Woś.

Jak wskazuje, w praktyce pojawiają się rozbieżności w interpretacji tych przepisów. – Przykładem jest sytuacja w gminie Krzyżanowice, gdzie stanowisko sekretarza zostało obsadzone w drodze awansu wewnętrznego, bez przeprowadzenia otwartego i konkurencyjnego naboru. Podobne



wątpliwości dotyczące sposobu obsadzania tego stanowiska pojawiały się również wcześniej w innych jednostkach samorządu terytorialnego regionu, m.in. w Wodzisławiu Śląskim i Rybniku – pisze poseł.

Woś zwraca uwagę, że rozbieżności te mają znaczenie nie tylko dla samorządów podejmujących konkretne decyzje kadrowe, ale również dla potencjalnych kandydatów spoza danego urzędu, którzy w przypadku braku otwartego naboru mogą zostać pozbawieni możliwości ubiegania się o stanowisko sekretarza.

– Stanowisko sekretarza należy do najważniejszych stanowisk urzędniczych w strukturze jednostki samorządu terytorialnego. Z tego względu sposób jego obsadzania powinien zapewniać zarówno możliwość wyboru najlepszego kandydata, jak i przejrzystość oraz równość dostępu do służby publicznej – wskazuje.

Poseł podkreśla również, że te same przepisy nie powinny być w praktyce odmiennie interpretowane przez poszczególne samorządy, prowadząc do sytuacji, w której w jednej jednostce stanowisko sekretarza obsadzane jest w drodze otwartego naboru, a w innej – poprzez awans wewnętrzny, bez możliwości ubiegania się o nie osób spoza urzędu.

W interpelacji poseł pyta m.in., czy ministerstwo dostrzega problem niejednoznaczności przepisów dotyczących sposobu obsadzania stanowiska sekretarza gminy, miasta lub powiatu oraz czy w ocenie resortu obowiązujące regulacje jednoznacznie wskazują właściwy tryb, czy dopuszczają również awans wewnętrzny. Chce także wiedzieć, jak ministerstwo ocenia rozbieżności w interpretacji tych przepisów, czy analizowało orzecznictwo i praktykę samorządów oraz czy planuje doprecyzowanie regulacji, zmianę ustawy lub wydanie wytycznych w tej sprawie. Do tematu wrócimy, gdy MSWiA odpowie na interpelację posła.

Dawid Machecki

AUTOPROMOCJA
POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?
DODAJ OGŁOSZENIE NA PRACA.NOWINY.PL
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę
praca nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

eprasa.pl 6fd2f85d96

Nie żyje była radna gminy Rudnik. Aleksandra Kremzer miała 46 lat



Zmarła Aleksandra Kremzer

Zmarła Aleksandra Kremzer, radna gminy Rudnik w kadencji 2018 – 2024, wybrana do rady z okręgu obejmującego Szonowice. W radzie pełniła funkcję przewodniczącej Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury, Opieki Społecznej, Prawa i Porządku Publicznego oraz Ochrony Przeciwpożarowej. Miała 46 lat.

Wójt gminy Rudnik Piotr Rybka podkreślił jej zaangażowanie w życie lokalnej społeczności. – Odeszła od nas osoba pełna dobra, zaangażowania i wielkiego serca dla drugiego człowieka – przekazał. Wójt zaznaczył, że Aleksandra Kremzer z oddaniem działała na rzecz mieszkańców i dobra wspólnego. – Dziękujemy jej za każdy gest, życzliwość, uśmiech i wszystkie chwile poświęcone naszej gminie – dodał.

Kondolencje w mediach społecznościowych opublikowała także Szkoła Podstawowa w Szonowicach, z którą Aleksandra Kremzer była związana jako nauczycielka. – Pani Aleksandra pozostanie w naszej pamięci jako dobry, życzliwy i oddany człowiek, a dla swoich uczniów – jako cierpliwy i pełen troski nauczyciel – napisano. Podkreślono również, że jej odejście jest „ogromną stratą dla całej naszej społeczności szkolnej", a w pamięci uczniów i współpracowników pozostaną wspólnie spędzone chwile, jej dobroć, uśmiech i ślad, jaki pozostawiła w ich sercach.

Gmina Rudnik i Szkoła Podstawowa w Szonowicach przekazały wyrazy współczucia rodzinie i bliskim Aleksandry Kremzer. Pod opublikowanymi w mediach społecznościowych komunikatami pojawiło się wiele kolejnych kondolencji. Rodzinie i bliskim składamy wyrazy głębokiego współczucia.

(mad)

Chałupki wybiorą nowego radnego

Jest termin wyborów uzupełniających

Mieszkańcy części Chałupek (gm. Krzyżanowice) wybiorą nowego radnego. Wicewojewoda zarządził wybory uzupełniające po rezygnacji z mandatu przez Romana Kaczora.

Wicewojewoda śląski Michał Kopański zarządził wybory uzupełniające do Rady Gminy Krzyżanowice w okręgu wyborczym nr 11, obejmującym część Chałupek. Głosowanie odbędzie się 18 października 2026 roku. Konieczność przeprowadzenia wyborów wynika z rezygnacji z mandatu przez Romana Kaczora, który, aby objąć stanowisko zastępcy wójta Grzegorza Utrackiego, musiał zrzec się mandatu radnego. Na stanowisku zastępcy wójta zastąpił Wolfganga Kroczka, który przeszedł na emeryturę. Kaczor w obecnej kadencji był również przewodniczącym rady gminy. Po jego odejściu z funkcji nowym przewodniczącym został Hubert Fichna.

Okręg wyborczy nr 11 obejmuje ulice Boczną, Długą, Fabryczną, Odrzańską, Ogrodową, Polną i Raciborską. To właśnie z tego okręgu do rady został wybrany Kaczor.

Wicewojewoda ustalił również kalendarz wyborczy. Do 3 września 2026 roku można zgłaszać Komisarzowi Wyborczemu w Bielsku-Białej III kandydatów do składu Gminnej Komisji Wyborczej w Krzyżanowicach. Do 14 września, do godz. 16, komisja będzie przyjmowała listy kandydatów na radnego w okręgu nr 11. Z kolei do 5 października ma zostać



Roman Kaczor jest nowym wicewójtem gminy Krzyżanowice. *FOT. FOTOQBIK*

podane do publicznej wiadomości obwieszczenie o zarejestrowanych listach kandydatów, zawierające m.in. numery i nazwy komitetów oraz dane zgłoszonych kandydatów.

Kaczor był jednym z dwóch radnych reprezentujących Chałupki. Drugą radną jest Izabela Topa, której okręg obejmuje ulice: Bogumińską, 1 Maja, Kamykową, Kopernika, Krótką, Kwiatową, Łąkową, Mickiewicza, Nową, Plac Warszawski, Polową, Poprzeczną, Powstańców Śląskich, Relaksową, Słoneczną, Spacerową, Spokojną, Stare Chałupki, Szkolną, Vajdy, Wałową i Zabełkowską. **(mad)**

Remiza OSP Tworków przeszła metamorfozę za ponad 371 tys. zł



Remiza OSP Tworków po remoncie. *FOT. UG KRZYŻANOWICE*

Remiza OSP Tworków przeszła termomodernizację. W ramach inwestycji wykonano m.in. ocieplenie budynku, wymianę okien i drzwi oraz montaż pomp ciepła i instalacji fotowoltaicznej. Wartość prac wyniosła ponad 371 tys. zł.

O zakończeniu inwestycji poinformował wójt gminy Krzyżanowice Grzegorz Utracki. Termomodernizacja objęła budynek OSP Tworków. W ramach prac wykonano ocieplenie, wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, a także zmodernizowano instalację elektryczną i odgromową. Zamontowano również pompy ciepła oraz instalację fotowoltaiczną.

Wartość zadania wyniosła 371 312,40 zł brutto. Wykonawcą była firma DEVELOP A&M Sp. z o.o. z Syryni. – Dzięki inwestycji remiza OSP Tworków stała się bardziej nowoczesna, komfortowa, ogrzewana energooszczędną instalacją oraz przyjazna środowisku – komentuje wójt.

Projekt został współfinansowany ze środków własnych Gminy Krzyżanowice oraz Unii Europejskiej w ramach środków ZIT Programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021 – 2027.

(d)

REKLAMA



eprasa.pl 6fd2f85d96

Miasto, które tętni

Spacer po przedwojennym











Samochody przed dworcem, autobusy na Rynku, kiosk w cieniu kolumny Matki Bożej, sklepowe szyldy na kamienicach i dzieci stojące przy ruchliwej ulicy. Na przedwojennych fotografiach z Narodowego Archiwum Państwowego Racibórz nie jest nieruchomą pocztówką. Jest miastem, które żyje. Spróbujmy więc wejść między ludzi zatrzymanych w kadrze i przejść ulicami Ratibor sprzed prawie stu lat.

Z dworca prosto do miasta

Podróż najlepiej zacząć tam, gdzie dla wielu przyjezdnych zaczynał się Racibórz – na placu Dworcowym. Na fotografii **nr 04** z lat 20. XX wieku pierwsze skrzypce gra fontanna. Za nią rozpoczyna się Bahnhofstrasse, dzisiejsza ulica Mickiewicza, a z lewej strony stoi Hotel Knittel. To ten sam hotel, który później będzie nosił nazwę Polonia.

Jeszcze więcej dzieje się na fotografii **nr 10**. Na Bahnhofplatz stoją samochody, w oddali ponad zabudową widać kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Dworzec nie leży gdzieś na uboczu. Wychodzący z niego podróżny właściwie od razu trafia w miejski gwar.

Stąd wystarczy ruszyć Bahnhofstrasse w kierunku centrum. Dzisiejsza Mickiewicza prowadzi go prosto w stronę Rynku. Po drodze miasto stopniowo odsłania swoje najbardziej reprezentacyjne oblicze.

Rynek, czyli serce Raciborza

Na fotografiach z lat 20. Rynek wygląda znajomo i obco zarazem. Jego najważniejszy punkt orientacyjny pozostaje ten sam – barokowa kolumna Matki Bożej. Na zdjęciu **nr 05** patrzymy w stronę południową, na **08** – północną. W tle wyrasta kościół św. Jakuba, ale uwagę przyciąga to, co dzieje się bliżej fotografa: kiosk i autobusy. To drobne szczegóły, dzięki którym przestajemy oglądać zabytek, a zaczynamy oglądać miasto.

Na fotografii **nr 11** pod ratuszem zgromadzili się ludzie. Nie wiemy z samego opisu zdjęcia, co ich tam sprowadziło. I właśnie ta niewiedza działa na wyobraźnię. Możemy jedynie patrzeć na tłum, który przed niemal stu laty stanął w samym sercu Raciborza.

Rynek był przecież nie tylko reprezentacyjnym placem. Był miejscem spotkań, handlu i codziennych spraw. Na zdjęciu **nr 56** przy północno-zachodniej pierzei widzimy kamienice pod numerami 13 i 14. Na jednej z nich zachował się szyld: „Adolf Spaetlich Jnh. Bertha Gaertner". Obok otwiera się wylot Jungfernstrasse, dzisiejszej Chopina.

Takie detale są w starych fotografiach najcenniejsze. Wielkie budynki możemy odnaleźć także dzisiaj. Szyld sklepu, kiosk, zaparkowany samochód czy człowiek stojący przed ratuszem zniknęły razem ze swoim czasem.

Ulice, których nazwy zmieniła historia

Wystarczy odejść kilka kroków od Rynku, żeby rozpocząć wędrówkę po mieście, którego plan miejscami wciąż jest nam doskonale znany, choć nazwy ulic brzmią jak opowieść z innego świata.Neuestrasse to dzisiejsza Nowa, Zwingerstrasse – Wojska Polskiego, Weidenstrasse – Staszica, Schrammstrasse – Sienkiewicza, Hindenburgstrasse – Warszawska, a Troppauerstrasse – Opawska.

Na fotografii **nr 45** Schrammstrasse oglądamy od strony Weidenstrasse. Zdjęcie **nr 54** pokazuje dzisiejszą Staszica, a **79** – Wojska Polskiego. Na fotografii **81** możemy natomiast przyjrzeć się dawnej Neuestrasse, czyli Nowej.

Szczególnie interesujące jest zdjęcie **nr 76**. Augustastrasse, dzisiejsza Bema, jest świeżo urządzona. Jest skwer, stoją eleganckie wille – pod numerem 14 oraz bliźniacze pod numerami 12 i 10. W głębi znajduje się









eprasa.pl 6fd2f85d96

ło życiem Raciborzu











willa radcy medycznego dr. Waldemara Orzechowskiego pod numerem 6. To już nie średniowieczny Racibórz skupiony wokół Rynku, lecz miasto rozwijające się poza swoim dawnym centrum.

Podobny charakter ma Hindenburgstrasse na fotografii **77**. Dzisiejszą Warszawską oglądamy w kierunku skrzyżowania z obecną Lwowską i Wileńską. Nad ulicą w oddali górują wieże kościoła ewangelickiego.

Sklepy, reklamy i dzieci na ulicy

Stare zdjęcia najlepiej oglądać powoli. Najpierw widzimy budynek. Dopiero później człowieka stojącego pod ścianą, reklamę wymalowaną na elewacji, drogowskaz albo dziecko przy jezdni.

Dobrym przykładem jest **fotografia nr 13**, przedstawiające Pomnik Zgody przy Leobschutzerstrasse, czyli dzisiejszej Głubczyckiej. Obok działa piekarnia Johanna Seiferta, przy jezdni stoją dzieci, a na kamienicach widoczne są napisy reklamowe.

Niepozorny kadr opowiada więc o mieście czasem więcej niż najbardziej reprezentacyjna panorama. Wiemy, gdzie kupowano pieczywo. Widzimy, że fasady kamienic były przestrzenią reklamową. Możemy przyjrzeć się ulicy, jej nawierzchni, zabudowie i ludziom.

Podobną podróż w codzienność umożliwia fotografia **nr 57**. Przed kamienicą przy Bosatzerstrasse, dzisiejszej Bosackiej, stoi figura św. Jana Nepomucena, ale tuż obok pojawia się element zdecydowanie bardziej przyziemny – drogowskaz wskazujący kierunek na Rybnik. Sacrum miesza się z codziennością, historia z prozą życia. Tak właśnie wygląda prawdziwe miasto.

Między kamienicami

Nie wszystkie fotografie pokazują reprezentacyjne ulice. **Zdjęcie nr 07** przenosi nas na podwórze pomiędzy dzisiejszymi ulicami Karola Miarki, Stalmacha, Winną i Bończyka. Z kolei fotografia **nr 97** zatrzymuje po prostu podwórko między budynkami. I być może właśnie takie kadry najmocniej skracają dystans dzielący nas od przedwojennych mieszkańców Raciborza. Rynek oglądano przy okazji uroczystości, na dworzec szło się w podróż, ale życie większości ludzi rozgrywało się przede wszystkim między domem, podwórkiem, sklepem i ulicą.

Na zdjęciu **78** oglądamy kamienicę przy Troppauerstrasse 74/74A, czyli dzisiejszej Opawskiej, od strony obecnej Waryńskiego. W kadrze mieszczą się kolejne domy. Nie ma monumentalnego zabytku ani obiektu, który dziś koniecznie znalazłby się w przewodniku turystycznym. Jest za to zwyczajna miejska zabudowa – taka, na którą jej dawni mieszkańcy patrzyli każdego ranka po wyjściu z domu.

Miasto zatrzymane na chwilę

Na dawnych fotografiach Racibórz wydaje się uporządkowany, elegancki i spokojny. Trzeba jednak pamiętać, że aparat fotograficzny sprzed stu lat nie łapał życia z taką łatwością jak dzisiejszy telefon. To, co widzimy, jest tylko ułamkiem sekundy wyrwanym z codzienności.

Za nieruchomymi fasadami mieszkali ludzie. Ktoś rano otwierał sklep, ktoś inny szedł po chleb do piekarni Seiferta. Ktoś wysiadał z pociągu i z walizką ruszał Bahnhofstrasse w stronę centrum. Na Rynku zatrzymywały się autobusy, pod ratuszem zbierał się tłum, a przy ulicach stały dzieci.

Zmieniły się nazwy. Bahnhofstrasse została Mickiewicza, Augustastrasse – Bema, Hindenburgstrasse – Warszawską, Neuestrasse – Nową. Zniknęły niektóre kamienice, sklepy, reklamy i ludzie uwiecznieni przypadkiem przez fotografa. A jednak, kiedy zestawimy te fotografie ze współczesnym planem Raciborza, zaczyna dziać się coś niezwykłego. Za niemieckimi nazwami rozpoznajemy swoje ulice. Za dawnymi fasadami – miejsca, obok których przechodzimy dzisiaj. I nagle przedwojenny Racibórz przestaje być odległym Ratibor. Staje się miastem, po którym wciąż potrafimy się poruszać. **Katarzyna Gruchot**











eprasa.pl 6fd2f85d96

Seniorów przybywa i Racibórz jest im przyjazny

Polityka senioralna w Raciborzu to kompleksowe działania, których celem jest zapewnienie osobom starszym bezpieczeństwa, samodzielności oraz możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. W obliczu zmian demograficznych i rosnącego udziału seniorów wśród mieszkańców konsekwentnie rozwijamy rozwiązania odpowiadające na ich potrzeby – od mieszkalnictwa i wsparcia społecznego, przez aktywizację, aż po tworzenie przyjaznej przestrzeni miejskiej – przekazuje Joanna Janik z raciborskiego magistratu.

Jednym z filarów tej polityki jest wsparcie osób starszych, które chcą jak najdłużej zachować samodzielność. Miasto dysponuje 16 mieszkaniami wspomaganymi, przeznaczonymi dla osób wymagających wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, ale niewymagających całodobowej opieki. To rozwiązanie pozwala seniorom mieszkać samodzielnie, jednocześnie korzystając z odpowiedniej pomocy i bezpiecznych warunków.

Miejsce wsparcia i budowania relacji

Istotną rolę odgrywa również Dzienny Dom Pomocy Społecznej przy Placu Wolności, który każdego dnia zapewnia seniorom opiekę oraz możliwość uczestniczenia w zajęciach aktywizujących i integracyjnych. To miejsce nie tylko wsparcia, ale również budowania relacji i przeciwdziałania samotności.

Od wielu lat dużym zainteresowaniem cieszy się także miejski program „Senior 60+”, który umożliwia seniorom korzystanie z ulg i zniżek oferowanych przez partnerów programu. Od początku jego funkcjonowania wydano już ponad 9 tysięcy kart, co pokazuje, jak ważnym i potrzebnym elementem miejskiej polityki senioralnej stał się ten projekt.

Edukacja, kultura i integracja

Polityka senioralna nie byłaby jednak możliwa bez współpracy z organizacjami pozarządowymi. Miasto ogłasza otwarte konkursy ofert, w ramach których przekazuje środki na realizację zadań publicznych skierowanych do seniorów. Dzięki temu organizacje mogą prowadzić działalność integracyjną, edukacyjną, kulturalną i prozdrowotną.

Wśród partnerów miasta znajdują się między innymi Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz

> **„Seniorzy należą do aktywnych uczestników miejskich wydarzeń”** – Joanna Janik

Stowarzyszenie Persona, które prowadzi Klub Seniora. To właśnie dzięki ich zaangażowaniu seniorzy mają możliwość uczestniczenia w licznych spotkaniach, warsztatach, wyjazdach, zajęciach edukacyjnych i wydarzeniach integracyjnych, które pozwalają utrzymywać aktywność społeczną oraz budować relacje.

Urban Lab przyciąga wydarzeniami

– Zależy nam również na tym, aby osoby starsze uczestniczyły w życiu miasta i korzystały z jego oferty. Dlatego większość miejskich wydarzeń – od spotkań edukacyjnych i kulturalnych po działania społeczne – jest skierowanych do wszystkich mieszkańców, a seniorzy należą do ich najaktywniejszych uczestników – dowiadujemy się w magistracie.

Joanna Janik wskazuje, że dobrym przykładem jest Urban Lab Racibórz, który w ciągu pierwszego roku działalności stał się miejscem licznych spotkań, warsztatów, wykładów i konsultacji społecznych. Ważnym miejscem na mapie Raciborza jest także Raciborskie Centrum Kultury. Seniorzy bardzo chętnie uczestniczą w organizowanych wydarzeniach, rozwijają swoje zainteresowania, zdobywają nowe umiejętności oraz aktywnie włączają się w życie lokalnej społeczności.

Koperta Życia nie tylko dla seniora

Równie ważnym elementem polityki senioralnej jest tworzenie przyjaznej i dostępnej przestrzeni publicznej. Racibórz konsekwentnie rozwija tereny zielone, skwery oraz miejsca odpoczynku, z których chętnie korzystają mieszkańcy, szczególnie osoby starsze.

Nie zapominamy również o bezpieczeństwie osób starszych. Dlatego Miasto Racibórz przygotowało „Koperty Życia”, skierowane przede wszystkim do seniorów, osób samotnych oraz przewlekle chorych. Formularz zawierający najważniejsze informacje o stanie zdrowia, przyjmowanych lekach i danych kontaktowych do najbliższych może znacząco ułatwić ratownikom medycznym udzielenie pomocy w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia.

Polityka senioralna w Raciborzu to nie pojedyncze działania, lecz spójny system wsparcia. Łączy on rozwój usług społecznych, współpracę z organizacjami pozarządowymi, aktywizację mieszkańców, inwestycje w dostępność przestrzeni publicznej oraz rozwiązania zwiększające bezpieczeństwo – podsumowuje Joanna Janik z Biura Prezydenta Miasta w Raciborzu.

(red)



Ulokowany na dworcu kolejowym Urban Lab cieszy się wśród seniorów dużym zainteresowaniem


DDPS przy placu Wolności pomaga i integruje


Śląski Uniwersytet Trzeciego Wieku organizuje wiele ciekawych spotkań. Na zdjęciu policjanci i liderka ŚUTW w Raciborzu – Czesława Kordyaczny

eprasa.pl 6fd2f85d96

Po raz pięćdziesiąty na Jasną Górę.

Jubileusz pielgrzymki z Raciborza



Ksiądz Łukasz Michalik „dowodzący" raciborską pielgrzymką do Częstochowy. *FOT. JAKUB KWIATKOWSKI (7)*



Kto nie może iść – ten może jechać na Jasną Górę



Mieszkanki raciborskich dzielnic – Studziennej i Sudołu chciały uczestniczyć w jubileuszowej edycji

Nakrycie głowy to niezbędnik każdego pielgrzyma





Swoje reprezentacje na trasie miały miejscowości z całego powiatu



Na udział w pielgrzymowaniu zdecydował się m.in. znany z ekologicznych inicjatyw w Raciborzu, Bogusław Siwak



Proboszcz z Pietrowic Wielkich – ks. Damian Rangosz to stały uczestnik wędrówki na Jasną Górę

W poniedziałek, 17 sierpnia, z Raciborza wyruszyła jubileuszowa, 50. Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Pątnicy rozpoczęli tegoroczne pielgrzymowanie od mszy św. w intencji uczestników, a następnie ruszyli w stronę Częstochowy.

Jubileuszowe pielgrzymowanie rozpoczęło się w uroczystość św. Jacka, prezbitera i głównego patrona Metropolii Górnośląskiej. O godz. 9.00 w kościele św. Jana Chrzciciela odprawiona została msza św. w intencji pielgrzymów. Eucharystia była oficjalnym i modlitewnym rozpoczęciem tegorocznej pielgrzymki. Po zakończeniu Eucharystii pątnicy wyruszyli na trasę prowadzącą na Jasną Górę. Przed nimi były wtedy kolejne dni marszu, modlitwy, wspólnego śpiewu i spotkań z mieszkańcami miejscowości znajdujących się na trasie. Dzięki życzliwości napotkanych po drodze pielgrzymi mogli spędzić pod dachem coraz chłodniejsze sierpniowe.

Tegoroczna pielgrzymka miała szczególny charakter ze względu na jubileusz. 50. edycja jest okazją do wspominania poprzednich lat, osób, które przez dekady tworzyły raciborską pielgrzymkę, oraz kolejnych pokoleń pątników, którzy podejmowali trud drogi do Częstochowy. **(KuKi)**

REKLAMA



eprasa.pl 6fd2f85d96

Polsko-Czeski Festiwal Edukacyjny „Muzeum uczy, muzeum bawi”

Muzeum w Raciborzu po raz piąty zaprasza na wyjątkowe spotkanie muzeów. Głównym tematem będzie obszar edukacji i kultury w połączeniu z dobrą zabawą. Międzynarodowy festiwal odbędzie się w niedzielę 30 sierpnia pod hasłem „Muzeum uczy, muzeum bawi”. Polskie i czeskie instytucje kultury będą bawić i uczyć we wspólnej przestrzeni Raciborza.

Bogactwo kulturowe pogranicza

Celem festiwalu jest wzmocnienie współpracy transgranicznej muzeów oraz pokazanie, że muzeum może być miejscem nie tylko poznawania historii i dziedzictwa, ale również interaktywnej nauki, twórczej zabawy i wspólnego odkrywania.

– Chcemy przybliżyć mieszkańcom i gościom bogactwo kulturowe polsko-czeskiego pogranicza oraz zaprezentować nowoczesne i atrakcyjne sposoby edukacji muzealnej – informuje Iwona Mogielnicka z raciborskiego muzeum.

Na ulicy Długiej i rynku powstaną wspólne polsko-czeskie strefy edukacyjne, w których będzie można spotkać przedstawicieli muzeów, wziąć udział w mikrowarsztatach, poznać muzealne ciekawostki i przekonać się, jak wiele niezwykłych historii kryją muzealne zbiory.

Projekt z unijną dotacją

W tegorocznym festiwalu udział zadeklarowało 14 muzeów z Polski i Czech. Wśród przygotowanych atrakcji będą: polsko-czeska gra terenowa – zagadki, wyzwania i odkrywanie; stoiska polskich i czeskich muzeów – mikrowarsztaty, ciekawostki, zagadki i aktywności; Google VR – świat wirtualnych odkryć; repliki eksponatów; szczudlarze z bańkami mydlanymi – kolorowa i pełna radości atrakcja dla najmłodszych.

Projekt „Muzeum uczy, muzeum bawi” o współpracy Muzeum w Raciborzu i Muzeum Novojičínska” jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Scena, koncert i wystawa

Centralnym punktem wydarzenia będzie scena z telebimem, na której prezentowane będą działania edukacyjne i artystyczne, a także archiwalne fotografie i krótkie filmy pokazujące działalność uczestniczących muzeów. W części rozrywkowej zaplanowany jest koncert Orkiestry Dętej KWK „Marcel”.

Wyjątkową atrakcją będzie również dwujęzyczna wystawa plenerowa, prezentująca ofertę edukacyjną muzeów biorących udział w festiwalu. Dzięki niej uczestnicy będą mogli poznać propozycje edukacyjne instytucji z Polski i Czech oraz znaleźć inspirację do kolejnych muzealnych wypraw. **(red)**



Plakat promujący wydarzenie zaplanowane w ostatnią niedzielę wakacji

Nauka na wyciągnięcie ręki

29 sierpnia (sobota) w godz. 13:00–18:00 na ul. Długą i Rynek w Raciborzu zapraszają miejscowe muzeum oraz Strefa Odkrywania Wyobraźni i Aktywności - SOWA Racibórz. Są organizatorami wydarzenia popularyzującego naukę.



Muzeum z SOWĄ oraz partnerami będą popularyzować naukę w sobotę 29 sierpnia

Jubileuszowa V. edycja Festiwalu Odkrywców odbędzie się pod hasłem „Nauka na wyciągnięcie ręki”. Centrum Raciborza zamieni się w interaktywne laboratorium pełne eksperymentów, nowoczesnych technologii i inspirujących spotkań.

W programie znajdą się: widowiskowe pokazy naukowe Centrum Nauki Kopernik na scenie głównej, inspirujące wystąpienia naukowców i ekspertów, interaktywna wystawa mobilna „O matmo”, strefy SOWA z całej Polski z wyjątkowymi warsztatami i doświadczeniami, eksperymenty chemiczne i fizyczne, robotyka, sztuczna inteligencja, druk 3D i programowanie, astronomia, teleskopy, rakiety i kosmiczne odkrycia, kreatywne warsztaty typu hands-on, pokazy służb mundurowych, pierwsza pomoc oraz wiele innych atrakcji.

Naukę popularyzować będą m.in. Uniwersytet Śląski, Politechnika Śląska, Akademia Nauk Stosowanych w Raciborzu, ESERO Polska, Państwowa Straż Pożarna, Arboretum Bramy Morawskiej, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Raciborzu, Fundacja PBL Academy, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 i nr 2 w Raciborzu, Ostrog.NET, Labolatorium Pana Korka, Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii, Kluby Młodego Odkrywcy, Klub Skrzydlatka oraz wielu innych partnerów i pasjonatów nauki.

Gośćmi specjalnymi jubileuszowej edycji będą Centrum Nauki Kopernik oraz Strefy SOWA z całej Polski, które przygotują stanowiska pełne naukowych wyzwań i inspirujących aktywności. **(oprac. m)**

Świat zjawisk fizycznych

Na scenie głównej wystąpi dr hab. Dariusz Kajewski, prof. Uniwersytetu Śląskiego z Instytutu Fizyki, który zaprezentuje pokaz naukowy oraz zabierze uczestników w świat zjawisk fizycznych. To niepowtarzalna okazja, aby spotkać cenionego naukowca i przekonać się, że fizyka potrafi zachwycać i zaskakiwać.

W razie niesprzyjającej pogody przygotowano bezpieczną lokalizację zastępczą, dzięki czemu Festiwal odbędzie się niezależnie od warunków atmosferycznych.

eprasa.pl 6fd2f85d96

Ogłoszenia duszpasterskie w parafiach raciborskich

Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu

Nowy wikary

Od środy obowiązku wikariusza obejmie ks. Damian Sklorz, który przez minione 6 lat był wikarym w Oleśnie. Tym samym opuszcza nas ks. Paweł Knopp. Będzie posługiwał w parafii NSPJ w Kluczborku. Księdzu Pawłowi serdecznie dziękujemy za czteroletnią posługę w szkole w pracy z niesłyszącymi oraz w parafii w duszpasterstwie. Księżom życzymy wielu łask i błogosławieństwa w pracy duszpasterskiej.

Śluby Jasnogórskie

W środę przypada uroczystość NMP Częstochowskieji 70. rocznica Ślubów Jasnogórskich. Po Mszy wieczornej nabożeństwo z odnowieniem Ślubów.

„Spotkałem Pana 2026”

W weekend przy parafii odbędzie się 35. Festiwal Spotkałem Pana. Zapraszamy na cykl koncertów, konferencji, spektakl teatralny i warsztaty muzyczne i teatralne. Z koncertami wystąpią: Memories, Teleo, Gabi Blacha z zespołem. Konferencje poprowadzą o. Arkadiusz Żelechowski, ks. Eugeniusz Ploch. W ramach Festiwalu w sobotę o 19.30 kolejny Raciborski Wieczór Uwielbienia. Zapraszamy także na spotkanie przy kawie, herbacie i ciastku.



Pieniądze na remont

W ofierze złożonej na cele remontowe zebrano kwotę 7350 zł.

Pożegnania

W minionym tygodniu odeszli do Pana:

- Dorota Hołyk, lat 60, zam. na ul. Warszawskiej,
- Ludmiła Cieślikowska, lat 83, zam. na ul. Słowackiego,
- Helena Mikołajczyk, lat 66, zam. na ul. Kossaka.

Parafia na Ostrogu

Ksiądz Piotr zaczyna posługę

W środę, 26.08., przeżywać będziemy uroczystość NMP Częstochowskiej. Msze św. w naszym kościele o godz. 6.45 oraz 18.00. W tym dniu posługę duszpasterską na Ostrogu rozpocznie nowy wikariusz – ks. Piotr WALA, któremu życzymy obfitości Bożych łask oraz wstawiennictwa naszego Patrona – św. Jana Chrzciciela w codziennym prowadzeniu ludzi do Boga.

Misyjny Dzień Chorych

W czwartek, 27.08., w klasztorze Annuntiata w Raciborzu odbędzie się misyjny dzień chorych, który poprowadzi o. Franciszek Wojdyła SVD. Rozpoczęcie o godz. 9.00, zakończenie około 13.00. Zapraszamy osoby schorowane oraz seniorów do wspólnej modlitwy i na spotkanie. Będzie możliwość skorzystania z Sakramentu Pokuty i przyjęcia sakramentu Namaszczenia Chorych.

Odpust w Łanach

Parafia św. Bartłomieja w Łanach zaprasza w dniach 28-30 sierpnia na boisko sportowe na 3-dniowy FESTYN odpustowy. Organizatorzy zapewniają liczne atrakcje, m.in. dyskoteka z Radiem Park, zespół Kasubovci ze Słowacji oraz Bravo.

Pożegnanie

W minionym tygodniu odprowadziliśmy na wieczny spoczynek

- śp. Andrzeja Wojtkowiaka, który przeżył 70 lat.

Parafia Matki Bożej w Raciborzu

Jubileuszowy odpust

W związku z przypadającym jubileuszem 800-lecia śmierci św. Franciszka udamy się z pielgrzymką do naszych Ojców Franciszkanów na Płoni 31 sierpnia (poniedziałek). O g. 18.00 będziemy tam uczestniczyć w Mszy św., będzie tym samym możliwość zyskania jubileuszowego odpustu. Dojazd na Płonię we własnym zakresie.

Pielgrzymi w sanktuarium

W piątek na wieczornej Mszy św. będziemy gościć w naszym sanktuarium pielgrzymkę ze Studziennej, a w sobotę o 9.30 pielgrzymkę z Gamowa.

Msza dożynkowa

W przyszłą niedzielę w naszej parafii będziemy przeżywać uroczystość dożynkową. Msza św. dziękczynna w int. żyjących i zmarłych rolników i działkowiczów o g. 9.30. W piątek wieczorem będziemy dekorować ołtarze, więc prosimy o pomoc oraz o warzywa i owoce.

Nowenna od czwartku

Od czwartku po wieczornej Mszy św. będzie odmawiana nowenna do Św. Matki Teresy z Kalkuty. Karteczki na intencje do nowenny są wyłożone na stoliku z tyłu kościoła.

Kolekta na rachunki

„Bóg zapłać” za złożoną dziś kolektę na Wydział Teologiczny w Opolu. W przyszłą niedzielę kolekta pokrycie bieżących rachunków naszej parafii.

Parafia farna WNMP w Raciborzu

Czekają na wizytację

W piątek 28 sierpnia odbędzie się spotkanie Parafialnej Rady Duszpasterskiej. We wrześniu i październiku czeka parafię wizytacja kanoniczna.

Będą malować świątynię

W ostatnią niedzielę miesiąca kolektą przeznaczona będzie na prace związane z przyszłym malowaniem kościoła farnego. Trzeba uzyskać pozwolenie konserwatora zabytków. Może być konieczne przeprowadzenie badań stratygraficznych w kolejnych częściach kościoła.

Pójdą do sanktuarium

W pierwszą niedzielę września zaplanowana jest parafialna pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej Raciborskiej.

REKLAMA

ostromed CENTRUM MEDYCZNE

NASI SPECJALIŚCI:

Kompleksowa diagnostyka USG
lek. Witold Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; badania USG pacjentów przyszpitalnych poradni wykonujemy bezpłatnie
lek. Jakub Ostrowicz
specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej; Asystent Zakładu Diagnostyki Obrazowej w Wojewódzkim Szpitalu Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich

Poradnia ginekologiczno-położnicza
lek. Tomasz Chmura
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Michał Kłosiński
specjalista ginekologii i położnictwa
lek. Karolina Perszel – lekarz w trakcie specjalizacji z ginekologii i położnictwa

Poradnia kardiologiczna
dr n. med. Karolina Macioł-Skurk
specjalistka kardiologii; porady kardiologiczne; UKG; Holter EKG; Holter ciśnieniowy

Poradnia hepatologiczna
lek. Anna Kusaj-Potysz
specjalista chorób zakaźnych; choroby zakaźne i choroby wątroby

Poradnia chorób płuc
lek. Barbara Gembalczyk-Biały
specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia diabetologiczna

Poradnia internistyczna

Poradnia geriatryczna
lek. Justyna Jaśnikowska
specjalista chorób wewnętrznych, diabetologii i geriatrii

Poradnia nefrologiczna

Poradnia chorób metabolicznych
lek. Joanna Siemiątkowska
specjalista nefrologii i chorób wewnętrznych; leczenie chorób nerek, tarczycy, cukrzycy i chorób metabolicznych

Gabinet psychologiczny
mgr Sandra Duda – specjalista psychologii, badania psychologiczne z zakresu transportu i medycyny pracy

Poradnia alergologiczna

Poradnia chorób płuc

Poradnia internistyczna
dr n. med. Łukasz Labus – specjalista alergolog, specjalista chorób płuc, specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia otolaryngologiczna
lek. Jacek Wałek
specjalista otolaryngolog
dr n. med. Jolanta Grabowska
specjalista otolaryngolog

Poradnia chirurgiczna
lek. Aleksander Chlubek – specjalista chirurgii ogólnej

Poradnia internistyczna
lek. Bożena Sienkiewicz
specjalista chorób wewnętrznych

Poradnia urologiczna
lek. Jacek Madejski – specjalista urolog

Poradnia ortopedyczna
lek. Michał Jaśnikowski
specjalista ortopedii i traumatologii

Poradnia zdrowia psychicznego
lek. Radosław Wilk – specjalista psychiatrii

Poradnia chirurgii dziecięcej
lek. Paulina Brauner – lekarz w trakcie specjalizacji z chirurgii dziecięcej w Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach

Poradnia dietetyczna
mgr Magdalena Kopel – dietetyk kliniczny

Centrum Fizjoterapii Fizjo-Med
dr Marek Sroka, mgr Paweł Lociński
tel. 32 454 34 58

Szpitalny punkt pobrań krwi
tel. 32 755 50 07, tel. kom. 539 149 649

Spirometria

Alergiczne Skórne Testy Punktowe (Prick Test)

NOWOŚĆ!
SWE – ELASTOGRAFIA WĄTROBY
Nieinwazyjna ocena stopnia zwłóknienia wątroby

tel. 32 724 24 20
tel. kom. 604 347 669
ul. Jana Kasprowicza 1
Racibórz
www.ostromed.pl

eprasa.pl 6fd2f85d96

Zuzanna Wedeł uczyła dzieci fotografowania



Zuzanna Wedeł na warsztatach fotograficznych z dziećmi

Podczas warsztatów fotograficznych „Mali Odkrywcy" prowadzonych przez Zuzannę Wedeł w bibliotece miejskiej, dzieci odkrywały świat fotografii poprzez zabawę, eksperymenty i własną twórczość. Poznały historię aparatów fotograficznych i dowiedziały się, jak wyglądało robienie zdjęć na kliszy, zanim fotografia cyfrowa stała się codziennością. Uczestnicy poznali także podstawowe zasady wykonywania dobrych zdjęć. **(red)**

Racibórz Prozą Zaczarowany – Tam, gdzie zaczyna się opowieść

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Raciborzu zaprasza do udziału w XIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „Racibórz Prozą Zaczarowany – Tam, gdzie zaczyna się opowieść" pod patronatem oraz przy wsparciu finansowym Starosty Powiatu Raciborskiego Grzegorza Swobody.

Dotychczas konkursowe opowieści mogły dotyczyć wyłącznie Raciborza. W tegorocznej edycji pozwalamy wyobraźni sięgnąć dalej – aż po cały Powiat Raciborski.

Do udziału w konkursie zakwalifikowane zostaną prace pisane prozą (nie mniej niż 5 i nie więcej niż 10 stron znormalizowanego maszynopisu). Forma opowieści jest całkowicie dowolna – może to być realistyczna proza, fantastyczna narracja, historia alternatywna, kryminał, groza, baśń czy futurystyczna wizja w zupełnie innej epoce. Bo każda historia może zacząć się właśnie tutaj.

Termin nadsyłania prac: 6 listopada 2026. Ogłoszenie wyników nastąpi 27 listopada 2026. Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Raciborzu. Regulamin i formularze zgłoszenia dostępne na stronie internetowej biblioteki. **(red)**

Ten cykl ma wielopokoleniową widownię



Usłyszymy znakomitych organistów, m.in. Arkadiusza Popławskiego wraz z tenorem Tomaszem Jedzem

Tradycyjnie we wrześniu Raciborskie Centrum Kultury zaprasza na Dni Muzyki Organowej i Kameralnej im. Henryka Klai.

To już XXXIX cykl, podczas którego usłyszeć będzie można niezwykłe kompozycje w wykonaniu znakomitych muzyków występujących na scenach całego świata. Koncerty będą w kościele pw. WNMP przy ul. Mickiewicza 8 o godzinie 18.45 w środy (9, 16 i 23 września), a w niedzielę 20 września w kościele św. Jana Chrzciciela ul. Morawska 1 o godzinie 18.00.

Wydarzenie nosi imię Henryka Klai – legendarnego raciborskiego pedagoga, organisty i animatora życia muzycznego. Festiwal skutecznie popularyzuje kulturę wysoką wśród lokalnej społeczności. Tradycją stało się, że wstęp na koncerty jest bezpłatny, co znosi bariery w dostępie do sztuki i buduje wierną, wielopokoleniową publiczność.

Koncerty odbywają się w przestrzeniach sakralnych. Główną sceną festiwalu jest zabytkowy, gotycki Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, raciborska Fara słynąca ze znakomitej akustyki. Muzyka wykonywana w historycznych murach kościelnych zyskuje podniosły i duchowy charakter. I właśnie tu we wrześniowe środy usłyszymy znakomitych organistów: Piotra Rojka, Thomasa Lennartza z Niemiec oraz Arkadiusza Popławskiego z tenorem Tomaszem Jedzem. Natomiast na Ostrogu odbędzie się koncert uczniów i absolwentów klasy organów Elżbiety Włosek-Żurawieckiej i Stanisława Pielczyka z PSM I stopnia w Raciborzu i II stopnia w Rybniku oraz Chóru im. Juliusza Rogera z Rud. **(Red)**

OFF-ka 2026 potrwa pięć dni



Plakat piątej edycji festiwalu teatralnego w Raciborzu

Znany jest już program tegorocznego V OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU TEATRALNEGO OFF-ka 2026, który potrwa aż 5 dni: od czwartku 24.09 do poniedziałku 28.09. – Mamy nadzieję, że spodoba Wam się to, co dla Was wspólnie z dyrektor artystyczną Festiwalu Grażyna Tabor przygotowaliśmy – przekazują w RCK.

Zaproszono do Raciborza najlepsze teatry z całej Polski: Rzeszów, Lublin, Gdynia, Hajnówka, Warszawa z niezwykle interesującymi i mocnymi spektaklami. Nie zabraknie również wydarzeń okołoteatralnych tj.: wykładów i spotkań z twórcami, potańcówki, koncertu jazzowego, instalacji artystycznej na rynku oraz parady ulicami Raciborza. – Niech to będzie wielkie święto teatru w naszym Mieście – apelują w centrum kultury. Projekt plakatu sporządził jak co roku Sławek Gruca. **(Red)**

Didżej Osmar zagra do tańca latino

Na zakończenie lata, w piątek 28 sierpnia Raciborskie Centrum Kultury serdecznie zaprasza na coroczną Potańcówkę Kubańską z DJ Osmarem nad Odrą. Start o godz. 20:00 i zabawa do późnych godzin nocnych. To już wieloletnia tradycja organizowania przez RCK wakacyjnych potańcówek tanecznych na Bulwarach Nadodrzańskich, a od kilku lat w klimatach latino z kubańskim muzykiem i DJ-em Osmarem Pegudo, który DJ-skie sety przeplata grą na instrumentach perkusyjnych i animacjami tanecznymi z publicznością. **(red)**

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn – pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



eprasa.pl 6fd2f85d96

Zapaśnicy Dębu i MKZ Unia są stypendystami ministra



Sebastian Jezierzański, Patryk Ołenczyn, Agata Gołuchowska i Dawid Matusz zostali stypendystami Ministerstwa Sportu i Turystyki



Piotr Stolarczyk kat. 72 kg, Kamil Czarnecki kat. 77 kg i Wojciech Iwanowski kat. 97 kg reprezentują barwy MKZ Unia Racibórz. Oni także znaleźli się w „Team 100" ze stypendiami ministra sportu. Na zdjęciu z trenerem Mateuszem Wolnym

Sportowcy z LKS Dąb Brzeźnica: Sebastian Jezierzański, Patryk Ołenczyn, Agata Gołuchowska i Dawid Matusz zostali stypendystami Ministerstwa Sportu i Turystyki „Team 100". W klubie postrzegają to jako wyjątkowe wyróżnienie i docenieniem „ciężkiej pracy, zaangażowania, sportowych ambicji oraz dotychczasowych osiągnięć". – Życzymy, aby otrzymane wsparcie pomogło wam w dalszym rozwoju, przygotowaniach do najważniejszych startów oraz realizacji sportowych marzeń – przekazują działacze Dębu. Kończą swe życzenia słowami: „Tak maleńki klub, a zarazem tak Wielki".

Inicjatywa Ministerstwa Sportu i Turystyki obsługiwana przez Instytut Sportu – PIB wspiera najbardziej utalentowanych młodych sportowców oraz trenerów. **(red)**

Wielka powietrzna bitwa ściągnie nad Ulgę rzesze modelarzy

W weekend 12 oraz 13 września odbędzie się w Raciborzu-Oborze 19. edycja RC AirShow. Pierwszego dnia atrakcją będą loty pokazowe, a na niedzielny finał przewidziano symulację walk powietrznych.

Miłośnicy modelarstwa lotniczego już czekają na dwa dni pełne emocji, widowiskowych pokazów i niezapomnianych wrażeń. We wrześniu odbędzie się 19. odsłona RC AirShow. To wydarzenie od lat przyciąga pasjonatów lotnictwa i modelarstwa z kraju i zagranicy.



We wrześniu odbędzie się 19. odsłona RC AirShow w Raciborzu

Znany jest program imprezy. W sobotę 12 września od godzin porannych odbywać się będą loty pokazowe najlepszych pilotów modeli RC. Tego dnia po zmroku zaplanowano wyjątkowe nocne loty modeli z oświetleniem. 13 września – w niedzielę – cały dzień wypełnią podniebne atrakcje: pokazy akrobacji, makiet samolotów historycznych, helikopterów, dronów i odrzutowców RC.

Punktem kulminacyjnym dnia będzie Wielka Bitwa Powietrzna – widowiskowa symulacja walk powietrznych z udziałem wielu modeli jednocześnie. Wstęp dla widzów będzie bezpłatny, na miejscu pojawi się strefa gastronomiczna oraz stoiska modelarskie. **(red)**

Doba w biegu, ale można ją skrócić

19 i 20 września na stadionie OSiR przy ul. Zamkowej 4 w Raciborzu odbędzie się 6. edycja biegu „Fun z EasyRun 24 NONSTOP". Wydarzenie wystartuje we wrześniową sobotę o 15:00.



Plakat promujący imprezę biegową na stadionie lekkoatletycznym OSiR w Raciborzu

Formuła biegu umożliwia uczestnikom dostosowanie wyzwania do własnych możliwości. Nie ma obowiązku spędzenia na trasie pełnej doby. Każdy zawodnik sam decyduje o czasie startu, liczbie pokonanych pętli oraz indywidualnym celu sportowym. Dyscypliny w programie to bieg oraz nordic walking. Impreza potrwa 24 godziny. Nagrodami są pamiątkowe medale dla uczestników. Gwarantowany jest poczęstunek na trasie. Zapisy elektroniczne prowadzone są w Internecie pod adresem: zapisy.personalbest.pl; telefon do organizatora – 691709186 (klub Easy Run Racibórz).

Wśród pierwszych zapisanych są biegacze m.in. z Gdyni, Chorzowa czy Rawicza. Do Raciborza przyjadą też miłośnicy biegania z czeskich Kobierzyc. W biegu może wziąć udział 200 osób. Zapisało się dotąd (22 sierpnia) 78 zawodników. Wpisowe do 13 września wynosi 90 zł.

Zadanie publiczne jest współfinansowane ze środków Miasta Racibórz i odbywa się pod patronatem Prezydenta Miasta Raciborza. **(red)**

Szachiści z Silesii grają od 35 lat

Klub Szachowy Silesia TBI Technology Racibórz zaprasza do wzięcia udziału w obchodach swego 35-lecia. Szachiści będą świętowali w rywalizacji. W sobotę 29.08.2026 od 9:00 toczyć się będzie turniej open, 7 rund, P10'. W niedzielę 30.08.2026 zaplanowano od 10:00 turniej juniorów, 7 rund, P10'.



Szachowy klub z Raciborza – aktualny mistrz kraju – będzie świętował w sierpniu 35-lecie

Zawody odbędą się w siedzibie klubu na parterze w budynku dawnej Szkoły Podstawowej Nr 4 w Raciborzu. Wejście od strony ulicy Wojska Polskiego.

KSz Silesia TBI Technology Racibórz jest tegorocznym Drużynowym Mistrzem Polski – zwycięzcą szachowej Ekstraligi. **(red)**

Przykład idzie z Żor

O takich obiektach jakie powstają w ramach Żorskiej Strefy Tenisa (koszt 5,1 mln zł) marzą fani tenisa ziemnego w Raciborzu.



Oddanie Żorskiej Strefy Tenisa do użytkowania planowane jest na początku 2027 roku

Raciborski Klub Tenisowy, prowadzony przez rodzinę Raczków, działa na kortach przy SP15. W niedalekiej przyszłości będzie musiał szukać nowej lokalizacji, bo pod szkołą planowane jest nowe osiedle TBS. Dlatego nie dziwią apele zamieszczane przez klub w ich mediach społecznościowych. – Bierzmy przykład z Żor i wybudujmy w Raciborzu obiekt równy temu, który tam powstaje, a nawet ciut większy. To zaspokoi potrzeby całego środowiska tenisowego od naszych młodych zawodników do grającej amatorsko młodzieży, dorosłych i seniorów. W ostatnim czasie robimy miastu wspaniałą reklamę w całej Polsce. Dzieci co tydzień uczestniczą i wygrywają turnieje w dużych ośrodkach tenisowych na terenie kraju. Raciborska flaga towarzyszy im na każdym kroku. Utalentowane dzieci czekają na taki obiekt, jaki będą miały Żory. Pozwoli to im podnieść swoje, już nie małe umiejętności na wyższy poziom – czytamy we wpisie RKT zamieszczonym w te wakacje. **(red)**

eprasa.pl 6fd2f85d96

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Auto skup, gotówka, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 509-796-001.

PRACA

DAM PRACĘ

• Zatrudnię murarza, tynkarza, płytkarza, ocieplenia budynków, 695-638-650.

• Legalna i uczciwa firma działająca w Niemczech i Polsce zatrudni wykwalifikowanych pracowników budowlanych. Bardzo dobre zarobki, Mile widziane osoby bez nałogów, 788-543-877

USŁUGI

• Firma sprzątająca - sprzątanie mieszkań, domów i biur. Usługi jednorazowe i cykliczne. Po remontach, mycie okien, pranie dywanów i tapicerki. Dokładnie i terminowo. tel. 509-801-308.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, papy termozgrzewalne, ocieplanie dachów styropapą, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• F.W-BUD Marcin Kruczyński, usługi remontowo-budowlane. Wykonuje kompleksowe remonty domów i mieszkań. Kafelkowanie zabudowy, g.k., itp. Inst. wod. -kan.-c.o.-gaz. tel. 793-330-597.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.



CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja – **20 zł**
- biznes – **20 zł**
- gastronomia – **20 zł**
- kredyty, pożyczki – **20 zł**
- nieruchomości – **20 zł**
- matrymonialne – **15 zł**
- nauka – **15 zł**
- różne – **15 zł**
- podaruję – **10 zł**
- zguby – **10 zł**
- praca – **20 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **20 zł**
- turystyka – **20 zł**
- noclegi – **20 zł**
- usługi rem.-bud.– **20 zł**
- usługi – **20 zł**
- wróżby – **20 zł**
- zdrowie – **20 zł**
- zwierzęta – **20 zł**

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

• **OGŁOSZENIE PODWÓJNE** (16 do 30 słów) + 10 zł • **DODATKOWE MOŻLIWOŚCI:** • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*
• **Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.**
Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*
• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).
Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*
• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.
Czcionka biała, tło czarne

APLA*
• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.
Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*
• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27
SKLEP nowiny.pl



nowiny RACIBORSKIE
Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4500 egz.; e-mail: nr@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Reklama: Marek Kuder, 608 678 209, m.kuder@nowiny.pl; Barbara Frydryk, 668 191 013, b.frydryk@nowiny.pl; Ewa Węgrzyn, 662 058 475, e.koczwara@nowiny.pl.
Redaktor naczelny: Mariusz Weidner, m.weidner@nowiny.pl, 600 082 304
Dziennikarze: Wojciech Żołneczko, 662 056 265, w.zolneczko@nowiny.pl; Dawid Machecki, 662 074 637, d.machecki@nowiny.pl,
Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz, a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot
Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy

eprasa.pl 6fd2f85d96

Wychowankowie skradli show. LKS Tworków rozbił obronę Pawłowic

To był mecz, który kibice LKS-u Tworków zapamiętają na długo. W domowym spotkaniu V ligi gospodarze kompletnie zdominowali rywali z Pniówka Pawłowice, wygrywając aż 0:6 (0:3). Spotkanie miało niezwykły wymiar szkoleniowy – aż cztery bramki dla zwycięzców zdobyli wychowankowie tworkowskiego klubu, a na liście strzelców zameldował się m.in. zaledwie 15-letni debiutant.

Defensywa Pniówka Pawłowice w tym spotkaniu praktycznie nie istniała. Brak komunikacji, katastrofalne błędy w ustawieniu i całkowite rozbicie formacji obronnej przyjezdnych sprawiły, że Tworków urządził sobie na własnym boisku prawdziwy trening strzelecki. Dotkliwa porażka przypieczętowała pozycję Pniówka na ostatnim miejscu w tabeli II grupy V ligi.

Widowisko z wielkim przytupem otworzył Jakub Legierski, który szybko sprowadził gości na ziemię, zdobywając dwa gola z akcji już w 5. i 20. minucie meczu. Prawdziwym bohaterem popołudnia został jednak 17-letni wychowanek Arkadiusz Strzelczyk. Napastnik zagrał fantastyczne zawody, kompletując efektownego hat-tricka (44', 68', 76'). Języczkiem u wagi tego widowiska było wejście z ławki rezerwowych Piotra Sławika. 15-letni wychowanek LKS-u pojawił się na murawie w końcówce i w 86. minucie przypieczętował pogrom, zdobywając swoją pierwszą, historyczną bramkę na boiskach V ligi. **(Zibi)**



■ Tworków urządził sobie na własnym boisku prawdziwy trening strzelecki.

LKS Tworków – Pniówek Pawłowice 6:0 (3:0) Bramki: Legierski 5', 20', Strzelczyk 44', 68', 76', Sławik 86'
Skład LKS Tworków: Kubica – Mazur, Karwot, Prykhodko, Przygoda, Legierski, Koczor (C), Cywka, Cichos, Krzyżok, Strzelczyk.
Ławka rezerwowych: Koszmider, Adam, Cyron, Gradziński, Jurczyk, Kłosek, Kroczek, Sławik, Walaszek.

AUTOPROMOCJA
POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?
DODAJ OGŁOSZENIE NA PRACA.NOWINY.PL
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę
praca nowiny.pl
ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Unia kroczy od wygranej do wygranej w okręgówce

Faworytem sobotniego meczu przy Srebrnej byli gospodarze. Unia w trzeciej ligowej kolejce odniosła trzecie zwycięstwo, pokonując w wieczornym pojedynku GKS Dąb Gaszowice 4:0.

– Od pierwszego gwizdka sędziego po jednej i drugiej stronie królowała niedokładność, a na boisku rządził chaos. Żadna z drużyn nie potrafiła złapać odpowiedniego rytmu – relacjonuje spiker Unii Krzysztof „Borek" Borkowski. Pierwszy strzał w światło bramki Unici oddali dopiero w 20 minucie meczu. W 29. minucie Adam Fojcik po stałym fragmencie gry skierował piłkę głową do bramki – mimo sporego zagęszczenia zawodników ta przekroczyła linię bramkową. W końcówce pierwszej połowy na 2:0 trafił Maciej Borysiuk. GKS mógł jeszcze zdobyć gola. Najpierw Unię uratowała poprzeczka, a przy dobitce jej golkiper, Mateusz Kuhn.

W 67 minucie w polu karnym GKS-u doszło do przewinienia, po którym sędzia wskazał na jedenasty metr. Do piłki podszedł rezerwowy w tym spotkaniu Dawid Wiciński, którego strzał z karnego bramkarz gości Kamil Wieczorek obronił, ale przy dobitce strzelającego był już bezradny i mieliśmy 3:0. W doliczonym czasie gry wynik meczu na 4:0 ustalił Gabriel Szotek. Unia utrzymała się w czołówce ligowej tabeli, w której ustępuje drużynie Sparty Żory jedynie bilansem bramek.

Unia Racibórz: 32. Mateusz Kuhn – 4. Bartosz Szary, 5. Maksymilian Musioł (22. Dawid Wiciński 53'), 6. Adrian Kuczera, 9. Maciej Borysiuk (7. Bartosz Ronczka 88'), 10. Mariusz Wanglorz, 11. Gabriel Poznakowski (8. Tomasz Wyrobek 67'), 17. Gabriel Szotek (C), 19. Antoni Czech (99. Oliwier Cwik 80'), 23. Maksymilian Konopacki, 30. Adam Fojcik.
Pozostali rezerwowi: 1. Dawid Wrzosek, 79. Bartosz Kula
Trener: Łukasz Zejdler **(oprac. m)**

Liga okręgowa III Liga Śląska Rybnik-Racibórz Grupa 3: hat-trick Turkiewicza, Nędza bliska remisu

Bohaterem meczu w Krzyżanowicach był Adam Turkiewicz, który trzykrotnie wpisał się na listę strzelców. Gospodarze przegrywali 0:1, ale pięć minut później faulowany w polu karnym został Danieluk.

Kapitan Adam Turkiewicz pewnym uderzeniem doprowadził do wyrównania. Przed zejściem do szatni ponownie dał o sobie znać i wyprowadził Krzyżanowice na prowadzenie 2:1. W 57 minucie goście wyrównali. W 87 minucie Turkiewicz trafił po raz trzeci i skompletował hat-tricka.

LKS 1908 Nędza przegrał swój pierwszy mecz w sezonie z drużyną Sokoła Chwałęcice 1:2. Goście zdobyli dwie bramki po świetnie wykonywanych rzutach rożnych i wywieźli trzy punkty z Nędzy. Nędza najbliżej wyrównania była w 90 minucie, kiedy piłkę „na remis" z linii końcowej wybijał stoper gości. Skład gospodarzy: Grycman, Kowaś, Zachariko, Kramarczyk, Pacia, Niemiec (Kołodziej), Maksoń (Da Silva), Cerkowniak K. (Gabryś), Popow (Lokocz), Stawinoga, Cerkowniak P.

Krzanowice uległy na wyjeździe w Radlinie (honorowe trafienie Fryderyka przy stanie 1:2) grając w składzie: Mikołajec – Herber S., Siwon (87' Horny), Nahlik (75' Miazga), Frydryk, Hryckiewicz K., Fojcik D., Koliński Ka., Holajn, Jasny (68' Klimaszka), Niedziela; Rezerwa: Matejasik – Horny, Herber P., Miazga, Fojcik R., Klimaszka; Trener: Grabiniok Wojciech. **(red)**

Kolejka nr 3 w okręgówce: LKS Krzyżanowice – LKS Silesia Lubomia 3:2, LKS 1908 Nędza – TKKF Sokół Chwałęcice 1:2, KS Górnik Radlin – KS 1905 Krzanowice 4:1, KS Przyszłość Rogów – LKS Naprzód Czyżowice 4:0, KS Czarni Gorzyce – KS Sparta Żory 1:7, KS Naprzód Borucin – LKS Unia Turza Śląska II, MKS Unia Racibórz – GKS Dąb Gaszowice 4:0, LKS Ruch Stanowice – LKS Kolejarz Chałupki 0:2. W tabeli prowadzi Sparta Żory przed raciborską Unią i Sokołem Chwałęcice. W strefie spadkowej ulokowali się KS 1905 Krzanowice, GKS Dąb Gaszowice i LKS Silesia Lubomia.

Zapowiedź kolejki nr 4 – 29 i 30 sierpnia: sobota o 11:00 Gaszowice – Radlin, sobota 15.00 Żory – Krzyżanowice, sobota 15.00 Czyżowice – Stanowice, sobota 15.00 Krzanowice – Rogów, sobota 17.00 Nędza – Unia Racibórz, niedziela o 15.00 Lubomia – Borucin, niedziela o 15.30 Chałupki – Gorzyce, niedziela o 17.00 Chwałęcice – Turza Śląska II.

WYNIKI Z PIŁKARSKICH BOISK PODOKRĘGU RACIBÓRZ

• Klasa A
Tworków II – Grzegorzowice 0:2, Raszczyce – Buków 10:1, Studzienna – Pietraszyn 0:5, Bełsznica – Czernica 3:3, Owsiszcze – Lyski 4:3, Syrynia – Nowa Wieś 5:2, Rudy – Krzyżkowice 6:0, Gamów – Pietrowice Wielkie 6:0.

• Klasa B
Zabełków – Wojnowice 1:2, Kornowac – Unia II Racibórz 4:5, Markowice – Rogów II 5:2, Zawada – Kobyla 1:3, Cyprzanów – Kuźnia 0:4, Ocice Zwonowice 5:2, Ruda Kozielska – Zawada Książęca 4:3, Pawłów – Pszów 3:1.

Repertuar kina Bałtyk w Raciborzu

Pucio kocha zwierzaki – 28 i 29.08. godz. 14:15 i 15:15; 31.08. godz. 15:15; 1 i 2.09. godz. 15:00; 3.09. godz. 14:15

Księga pustyni – 28, 29 i 31.08. godz. 16:15; 30.08. godz. 13:15; 1 i 2.09. godz. 16:00; 3.09. godz. 15:45

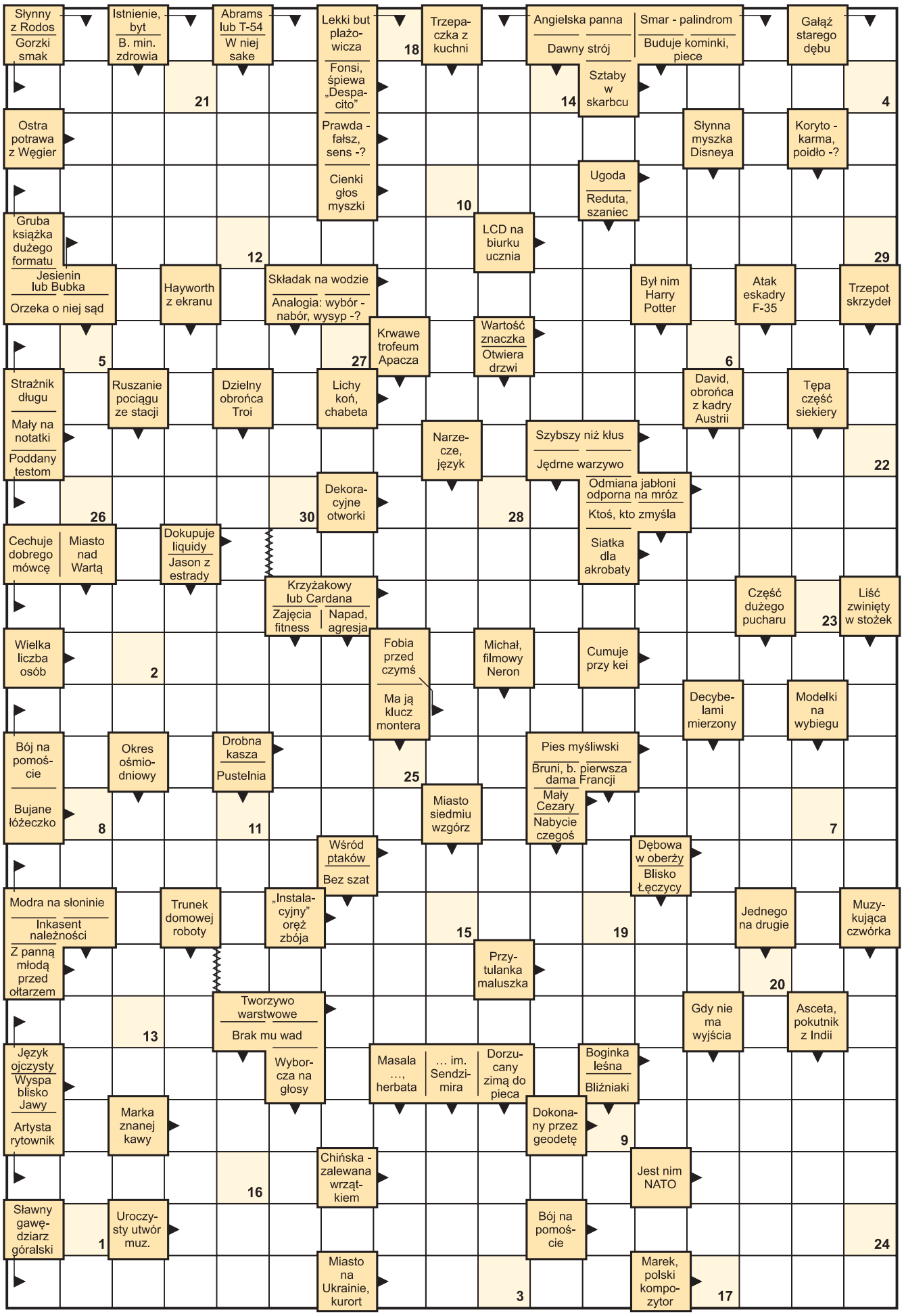
Koniec ulicy Dębowej – 28, 29 i 31.08. godz. 18:00; 30.08. godz. 15:00; 2.09. godz. 20:00; 3.09. godz. 19:30

Gwiazdoziór Psa – 28 – 31.08. godz. 20:00; 1 i 2.09. godz. 17:45

André Rieu: Niech żyje Maastricht! (retransmisja koncertu) – 30.08. godz. 17:00;

Klub Konesera: Takie jest życie – 1.09. godz. 20:00 i 3.09. godz. 17:30

eprasa.pl 6fd2f85d96



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
W tym tygodniu postanowisz wyjaśnić wszystkie konflikty z partnerem. Skupisz się na tym, co Was łączy, nie tyko na tym, co Was dzieli. Osobę, którą kochasz ujrzysz w zupełnie innym świetle niż do tej pory.

BYK 21.04 – 20.05
Twój partner w tym tygodniu zaskoczy Cię romantyzmem. Podejmiecie poważne decyzje. Przestaniecie patrzeć na przeszłość, będziecie żyli tylko czasem teraźniejszym.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Spotkasz osobę, którą bardzo kochałaś/eś wrócą wszystkie wspomnienia. Nie będziesz potrafił/a o niczym innym myśleć. Postanowisz z tą osobą odnowić relację.

RAK 22.06 – 22.07
Poznasz nową osobę, która odmieni Twoje życie. Uczucie pojawi się nagle i niespodziewanie. Czeka Cię teraz czas radości.

LEW 23.07 – 22.08
Poznasz nową osobę, z początku nie będziesz na nią zwracał/a uwagi ale po bliższym poznaniu okaże się dla Ciebie kimś bardzo ważnym i wartościowym. Czeka Cię nowy związek.

PANNA 23.08 – 22.09
Twój związek będzie w tym tygodniu przechodził renesans uczuć. Spojrzysz na partnera w ten sam sposób, kiedy się w niej/nim zakochałaś/eś. Samotne osoby mają szansę na poznanie swojej drugiej połowy podczas wyjazdu.

WAGA 23.09 – 22.10
Twój związek będzie przechodził kryzys a Ty zaczniesz wspominać swojego/ swoją partnera/kę z przeszłości. Zastanów się nad tym czego brakuje Ci w obecnym związku i porozmawiaj z partnerem.

SKORPION 23.10 – 21.11
Twój związek będzie siłą, która doda Ci energii w pozostałych dziedzinach życia. Pokazują się przed Tobą decyzje o założeniu rodziny.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Z partnerem w końcu nauczyliście się dawać i brać w swoim związku. Poczujesz duchową więź z partnerem/partnerką.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
W tym tygodniu poznasz kogoś kto odmieni Twoje życie. Zaczniesz zastanawiać się nad zmianami w swoim życiu. Staniesz przed wyborem, czy zostać w swoim obecnym związku a może wejść w coś całkiem nowego.

WODNIK 20.01 – 18.02
Wyjedziesz w nagłą podróż. Poznasz nową osobę, dla której zmienisz swoje dotychczasowe życie. Uważaj jednak, bo nie zawsze ładne opakowanie mówi o ładnym wnętrzu.

RYBY 19.02 – 20.03
Poczujesz się bezpiecznie i stabilnie w swoim obecnym związku. Pojawią się w Twojej głowie pomysły na zaręczyny.

opracował Noma • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

Spotyka się trzech kumpli: Jacek Michał i Jasiu. I zaczynają się przechwalać:

Jacek:

– A mój tata jest murarzem i jedną ręką może przewrócić dom.

Michał:

– Phii!!!! Mój tata jest żołnierzem i może jedną ręką przewrócić dwa domy!

Jasiu:

– A mój tata jedną ręką zatrzyma pędzący pociąg!

Michał i Jacek:

– A kim twój tata jest?

Jasiu:

– Maszynistą!

☺☻☺

– Jasiu, znasz liczby?

– Znam, tato mnie nauczył!

– To powiedz, co jest po sześciu?

– Siedem.

– Świetnie, a po siedmiu?

– Osiem.

– Brawo, nieźle cię tato nauczył, a po dziesięciu?

– Walet!

☺☻☺

Na komisariat policji przybiegają dwaj zdyszani chłopcy i krzyczą:

– Nasz nauczyciel... Nasz nauczyciel...

W końcu jeden z policjantów pyta:

– Co mu jest? Miał wypadek?

– Nie. Źle zaparkował!

☺☻☺

Jasio wraca ze szkoły z pokrwawionym nosem.

– Co ci się stało? – pyta mama.

– To przez tego magika z cyrku, który podczas przedstawienia wyciągnął mi z nosa złotą monetę!

– I zostawił cię w takim stanie?

– On nie! Po przedstawieniu moi koledzy szukali następnych monet!

☺☻☺

Pijany, idąc koło cmentarza, wpadł do świeżo wykopanego grobu. Kiedy otrzeźwiał, zaczął głośno narzekać:

– Zimno mi, zimno mi...

Usłyszał to Wicek, spokojnie wracający do domu po pracy. Idąc obojętnie dalej odpowiedział:

– Dobrze ci tak. Po coś się rozkopał?

☺☻☺

eprasa.pl 6fd2f85d96